

Nasza **TRAWIĘŚ**

INFORMATOR RADY I URZĘDU GMINY

CENA 3 ZŁ | NAKŁAD 1000 EGZ.

NR 9 (338) | WRZESIEŃ 2021

ISSN 1506-0470 | ROK XXIX



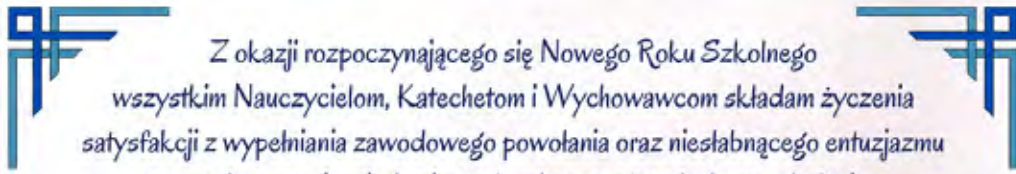
OTWARCIE WYREMONTOWANEJ DROGI GMINNEJ

Łacki-Czadeczka w Jaworzynce

**I Istebniański Bieg o Puchar
Wójta Gminy Istebna**
na nartorolkach w ramach
Marwe Cup

**Otwarcie klasy sportowej
i rozpoczęcie roku szkolnego**
w ZSP w Istebnej

Istebniański Paterek
– rozmowa
z ks. Grzegorzem Strządałą



Z okazji rozpoczynającego się Nowego Roku Szkolnego wszystkim Nauczycielom, Katechetom i Wychowawcom składam życzenia satysfakcji z wypełniania zawodowego powołania oraz nieustającego entuzjazmu w przekazywaniu wiedzy i moralnych wzorców młodemu pokoleniu. Uczniom życzę natomiast, by podejmowali naukę z radością i otwartością, widząc w niej drogę do osobistego rozwoju, spełnienia zawodowych planów oraz budowania lepszej przyszłości, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym.

Łucja Michalek
Wójt Gminy Istebna



Rozpoczęcie roku szkolnego w SP1 Istebna. Na zdjęciu: senator RP Dorota Tobiszowska i dyrektor szkoły Danuta Haratyk-Woźniczka | fot. Barbara Juroszek



Łucja Michalek, Apoloniusz Tajner, Andrzej Wąsowicz podczas przemówienia przed rozdaniem medali i nagród w ramach zawodów Marwe CUP w Jaworzynce | fot. Barbara Juroszek



Łucja Michalek, Apoloniusz Tajner, Andrzej Wąsowicz, Tadeusz Krężelok, Mikołaj Michalek, Adam Cieślak, Małgorzata Galej i Jacek Suszka podczas przemówienia przed rozdaniem medali i nagród w ramach zawodów Marwe CUP w Jaworzynce | fot. Barbara Juroszek



! Piknik Rodzinny, uczestnicy wydarzenia podczas zabawy | fot. Janusz Małyjurek



Spotkanie w GOK-u z Henrykiem Pasternym – poetą i literatem | fot. Barbara Juroszek

! Piknik Rodzinny, rodzina podczas zabawy w strażaków | fot. Janusz Małyjurek



Łucja Dusek, Józef Herzyk zapraszają do zabawy na pikniku | fot. Janusz Małyjurek

Droga jak nowa

W poniedziałek 6 września 2021 r., przy pięknej słonecznej pogodzie, odbyło się **uroczyste otwarcie nowo wyremontowanej drogi gminnej Łacki – Czadeczka w Jaworzynce**.

Zgromadzonych powitał **Marek Michałek** – inspektor Referatu Rozwoju, Infrastruktury i Ochrony Środowiska Gminy Istebna. Poinformował, że w tym roku udało się przystąpić do remontu drogi gminnej Łacki – Czadeczka. Inwestycja możliwa była do realizacji dzięki wsparciu finansowemu ze strony Lasów Państwowych Nadleśnictwa Wisła w wysokości 125 tys. zł.



Otwarcie wyremontowanej drogi gminnej Łacki – Czadeczka , na zdjęciu: przedstawiciele Urzędu Gminy Istebna, Nadleśnictwa Wisła, Eurovii Polska S.A. I fot. Barbara Juroszek

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: wójt **Łucja Michałek**, nadleśniczy **Andrzej Kudelka** i reprezentujący stronę wykonawcy **Andrzej Miłka**, dyrektor sektora Bielsko-Biała firmy Eurovia Polska S.A. W krótkich przemówieniach podziękowali sobie za dobrą współpracę, która zaowocowała bardzo dobrze i solidnie wykonaną inwestycją. Zapewnili o dalszej chęci współpracy.

Obecni byli także: leśniczy Leśnictwa Zapowiedź **Michał Urbaczka** wraz z pracownikiem nadleśnictwa, inspektor nadzoru **Marcin Łyson** oraz **Marek Łysek** i **Marek Michałek** – inspektorzy Referatu Rozwoju, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Zakres zadania obejmował frezowanie starej nawierzchni i ułożenie nowej nakładki asfaltowej o długości 1230 m oraz remoncie cząstkowym nawierzchni. Wartość zadania to 351 tys. zł brutto.

Dzięki realizacji inwestycji udało się uzyskać szlak komunikacyjny stanowiący połączenie Polski i Słowacji i zarazem jedyne drogowe połączenie powiatu cieszyńskiego ze Słowacją. Droga umożliwi wygodne przemieszczanie się podróżnych korzystających z korytarzy TEN-T w Polsce i Słowacji.

Barbara Juroszek – instruktor GOK Istebna

Wójt Łucja Michałek z certyfikatem Samorządowca Roku 2020



Gala Samorządowa w Sosnowcu, kolaz zdjęć | fot. arch. UG Istebna

W piątek 3 września 2021 r. w Sosnowcu w auli OPP odbyła się Gala Samorządowa, podczas której przedstawiciele Sejmu i Senatu wręczyli certyfikaty najlepszym samorządowcom 2020 roku. W zacnym gronie laureatów znalazła się **wójt gminy Istebna Łucja Michałek**. Gratulujemy!

Małgorzata Owczarczak – red. naczelna



Wody Polskie Zarząd Zlewni w Żywcu
szuka serdecznie podziękowania:

Gminie Istebna
za zaproszenie
na XII Misję Świętą Trzech Narodów
Trójstyk Polska-Czechy-Słowacja

Gratulujemy szanownego i kochanego gospodarza misji świętej Narodów: Dwojga miłostek, które przyczyniły się do współpracy w służenie wspólnej, pięknej misji, do której zostały również skierowane nasze serca. Każdy polski mieszkaniec gminy ma swój udział w tym. Misję świętą spełniają się na wspólnej, naszej świętej służbie Boga na wolności. Wody Polskie Zarząd Zlewni w Żywcu szczerze dziękuję za realizację misji świętej i serdecznie dziękuję za współpracę z Zarządkiem Zlewni w Żywcu.

Złoty znak misji



Złoty znak misji

Podziękowania z Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Zarząd Zlewni w Żywcu I skan pisma

Uczczenie pamięci

Złożeniem kwiatów i zniczy przy zbiorowej mogile pomordowanych w roku 1945 na cmentarzu w Istebnej delegacja gminy Istebna uczciła rocznicę wybuchu II wojny światowej.



Delegacja gminy Istebna składająca hołd pomordowanym w czasie II wojny światowej | fot. arch. GOK

Wójt Istebnej **Łucja Michalek**, wiceprzewodnicząca rady **Barbara Bieleś** i radna **Barbara Kubas** oraz dyrektor GOK **Łucja Dusek** wspólnie zmówiły modlitwę i uczciły pamięć ofiar wojny minutą ciszy.

1 września 1939 roku to data szczególna dla każdego Polaka. W tym dniu o godzinie 4.45 niemiecki pancernik szkolny „Schleswig-Holstein” rozpoczął ostrzał Westerplatte, co stanowiło początek II Wojny Światowej.

W 82. rocznicę tego wydarzenia delegacja gminy Istebna spotkała się przy mogile – gdzie wyryto nazwiska mieszkańców Istebnej i Jaworzynki pomordowanych w 1945 roku – by przypomnieć o tym, że pamiętamy o tych smutnych, lecz ważnych kartach naszej historii.

Barbara Juroszek – instruktor GOK Istebna



Delegacja gminy Istebna składająca hołd pomordowanym w czasie II wojny światowej | fot. arch. GOK

Kwalifikacja wojskowa 2021

Zgodnie z Obwieszczeniem Wojewody Śląskiego z dnia 26 lipca 2021 roku o kwalifikacji wojskowej w 2021 roku Wójt Gminy Istebna Łucja Michalek informuje:

Kwalifikacja wojskowa dla mężczyzn urodzonych w 2002 roku oraz osób starszych z terenu gminy Istebna odbędzie się w dniach **26, 27 i 28 października 2021 roku**, natomiast dla kobiet w dniu **3 listopada 2021 roku**.

Kwalifikacja przeprowadzona zostanie w siedzibie Starostwa Powiatowego w Cieszynie, ul. Bobrecka 29, pok. 202, III piętro.

Osoba stawiająca się do kwalifikacji wojskowej po raz pierwszy przedstawia:

- dowód osobisty lub inny dokument pozwalający na ustalenie tożsamości
- dokument potwierdzający przyczyny niestawienia się do kwalifikacji wojskowej, jeśli stawienie się do kwalifikacji wojskowej w terminie określonym w wezwaniu nie było możliwe
- powiatowej komisji lekarskiej przedstawia się posiadaną dokumentację medyczną w tym wyniki badań specjalistycznych przeprowadzonych w okresie 12 miesięcy przed dniem stawienia się do kwalifikacji wojskowej
- aktualną fotografię 3x4 cm, bez nakrycia głowy
- dokumentację potwierdzającą poziom wykształcenie lub zaświadczenie o pobieraniu nauki (jeśli się nie uczysz – świadectwo ukończenia ostatniej klasy)
- dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje zawodowe, uprawnienia

Nieotrzymanie wezwania imiennego **nie zwalnia** osoby podlegającej kwalifikacji wojskowej od obowiązku stawienia się w terminie i miejscu wyznaczonym w obwieszczeniu wojewody śląskiego.

Niestawienie się do kwalifikacji wojskowej lub odmowa podania się badaniom lekarskim podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Istebna – Urząd Stanu Cywilnego, pok. nr 200 lub pod nr telefonu (33) 8556500 wew. 42.

Karina Kawulok – inspektor ds. ewidencji ludności

Na zdjęciu żołnierze | fot. źródło UG Istebna





I Piknik Rodzinny

Wspaniały dzień i rewelacyjna atmosfera towarzyszyła uczestnikom I Pikniku Rodzinnego w Amfiteatrze pod Skoczną w Istebnej. Słoneczny dzień zachęcał do tego aby najmłodszy mogli skorzystać z interaktywnych animacji, gdzie m.in. malowano im twarze, mogli spotkać się z maskotkami postaci z bajek, pobawić się na dmuchańcach, ściance wspinaczkowej, bangee, bumper ball. Ze sceny zaś roznosiły się dźwięki muzyki i śpiew przesympatycznej i bajkowo przebranej pani Colin z zespołu „Coco i Colin”, która od razu zwróciła uwagę najmłodszych i razem wszyscy chętnie z radością uczyli się nowych piosenek tańcząc do przygrywanych melodii. Odbyły się również konkursy z nagrodami. Jednym z nich był plastyczny, którego tematem było namalowanie „rodziny”. Dzieci z rodzicami chętnie przystąpili do działania malując to co im w duszy gra. Wyszło pięknie i kolorowo! Było również

dmuchanie balonów i układanie z nich zwierzątek. Dużą ciekawością cieszył się pokaz straży pożarnej z Jaworzynki, której to strażacy edukowali o pierwszej pomocy. Również policjant, dzielnicowy **Krzysztof Czarnecki** miał wiele do przekazania na temat zasad bezpieczeństwa. Towarzysząca jemu maskotka w postaci policyjnego pieska o imieniu Sznupek zwróciła wielką uwagę najmłodszych toteż z chęcią z nią spacerowali, robiąc sobie zdjęcia.

Przedstawiciele Lasów Państwowych edukowali o przyrodzie w lasach. Były stoiska z watą cukrową, balonami, kolorowymi gadżetami. Wszyscy mogli skorzystać z przepysznych posiłków serwowanych przez KGW Jaworzynka.

Na wydarzenie zaprosiła wszystkich wójt **Łucja Michałek**, a imprezę ze sceny poprowadziła dyrektor GOK PIT i BP w Istebnej **Łucja Dusek**. Głównym organizatorem była Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej.

NASZA TRÓJWIĘŚ

Działania realizowane w ramach Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wpisują się w zakres edukacji przeciwdziałania, problemom alkoholowym w rodzinie.

Dziękujemy wszystkim dzieciom, ich rodzicom i opiekunom za uczestnictwo i już zapraszamy na kolejne spotkanie za rok!

Składamy również podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do organizacji tego wydarzenia.

Małgorzata Owczarczak – red. naczelna



Na zdjęciu poniżej: rodzina Pietrasina, laureaci I miejsca w konkursie plastycznym | fot. Janusz Małjurek



I Piknik Rodzinny | fot. arch. GOK.x3

Plenerowa Msza Święta Trzech Narodów

To niesamowite, że w miejscu niegdyś pilnie strzeżonym, będącym symbolem nieprzekraczalnych granic, trzy narody podają sobie ręce we wspólnej modlitwie o pokój i jedność... Na Trójstyku w Jaworzynce ta chlubna tradycja jest kultywowana już od 12 lat. 21 sierpnia świętowaliśmy XII Mszę Trzech Narodów, która odbyła się w pięknej aurze pogodowej, w otoczeniu zielonych pól i lasów. A że wydarzenie odbyło się w Rok Górali w Woj. Śląskim, okraszono je szczególnie bogatym programem artystycznym.

Spotkanie tradycyjnie rozpoczęło się od trzech procesji, które wyruszyły na miejsce styku trzech granic z Polski, Czech i Słowacji. Wyjątkowo licznie zgromadzeni wierni z trzech sąsiadujących diecezji: bielsko-żywieckiej, ostrawsko-opawskiej i żylińskiej dotarli na miejsce, gdzie mieści się przepiękny plenerowy ołtarz wkomponowany w zieleń lasów i pól. Procesja z Polski wyruszyła z kościoła pw. MB Frydeckiej na Trzycatku.

Przed mszą głos zabrali: starosta Hrcavy **Marek Sikora**, wójt Istebnej **Łucja Michałek**, starosta Ciernego **Pavol Gomola**, przewodnicząca Žilinskiego Kraju Samorządowego **Erika Jurinová**, zastępca burmistrza Žiliny **Barbora Jurinova** oraz przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego **Jan Kawulok**. W krótkich przemówieniach podkreślili znaczenie i symbolikę wyjątkowego miejsca, jakim jest Trójstyk, i radość z możliwości spotkania tutaj w tym roku.

Nabożeństwo tradycyjnie koncelebrowali trzej biskupi. Tegorocznej liturgii przewodniczył bp ostrawsko-opawski **Martin David**, a przy ołtarzu asystowali mu: bp diecezji bielsko-żywieckiej **Roman Pindel**, biskup żyliński **Tomáš Galis** oraz liczni księża z okolicznych parafii.

W wygłoszonej homilii biskup **Tomáš Galis** nawiązał do obchodzonego obecnie Roku św. Józefa. Podkreślił, iż był to

święty silny i odważny, który stał się godnym formować i uczyć samego Chrystusa. Kazanie skierowane było w szczególny sposób do rodziców – ojców i matek. Biskup mówił o znaczeniu cierpliwości, pozytywnych – a nie przekreślających – słów i doniosłej roli, jaką jest kształtowanie charakteru i zdolności dorastającego pod naszą opieką człowieka. „*Nieważne, co rodzice ci kupili, ważne, czego cię nauczyli (...). Rzeczy, które kupujecie, są po trzech dniach stare, ale to czego cię nauczysz, zostanie na zawsze*” – podkreślił biskup. Zwrócił uwagę na potrzebę autorytetów – w życiu rodzinnym, ale i tym społecznym.

W modlitwie wiernych modlono się we wszystkich trzech językach: o pokój, mądrość, światło dla samorządowców, błogosławieństwo dla wiernych trzech diecezji i miłość w rodzinach. Przepiękną oprawę muzyczną mszy zapewniły: orkiestra dęta oraz schola działająca przy jabłonkowskim kościele. Licznie obecne były poczty sztandarowe, m.in.: Oddziału Górali Śląskich i Oddziału Górali Żywieckich Związku Podhalan czy jednostek OSP. Nad bezpieczeństwem prócz strażaków OSP Jaworzynka-Centrum czuwała Maltańska Służba Medyczna.

Wśród wiernych obecni byli liczni przedstawiciele władz samorządowych trzech państw różnego szczebla. W mszy świętej na Trójstyku wzięli udział m.in.: wójt Istebnej **Łucja Michałek**, przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego **Jan Kawulok**, sołtys Koniakowa (oraz inicjator spotkań na Trójstyku) **Jan Gazur**, sołtys Jaworzynki **Bogusława Kawulok**, starosta Hrcavy **Marek Sikora**, starosta Ciernego **Pavol Gomola**, starosta Jabłonkowa **Jiří Hamrozi**, przewodnicząca Žilinskiego Kraju Samorządowego **Erika Jurinová**, zastępca burmistrza Žiliny **Barbora Jurinova**, starostka Svrčinovca **Renáta Majchráková**, starosta Skalitégo **Josef Cech**, **Magdalena Wawrzeczko** (w imieniu europoseł Jadwigi Wiśniewskiej), **Janusz Król** – dyrektor Centrum Reumatologii w Ustroniu, radni gminy Istebna oraz wielu innych samorządowców z trzech państw. Nad organizacją z ramienia strony polskiej czuwała **Łucja Dusek** – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej.

XII Msza Trzech Narodów, zgromadzeni wierni | fot. Jacek Kohut



Po mszy **ks. Marek Modzelewski**, proboszcz parafii pw. MB Frydeckiej na Trzycatku złożył serdeczne podziękowania tym, którzy zaangażowali się w przygotowanie liturgii i ołtarza, w tym artyście **Pawłowi Jałowiczorowi**, który co roku wraz z parafianami z Trzycatka dekoruje plenerowy ołtarz.

Wójt Istebnej **Łucja Michałek** podziękowała licznie zgromadzonym pocztom sztandarowym, strażakom oraz wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu wydarzenia, zapraszając wiernych na przygotowany dla nich poczęstunek.

Niżej, pod miejscem sprawowania mszy, ustawiono scenę na występy zespołów regionalnych, stoiska ze smakołykami i stoły. Atmosfera i słoneczna pogoda zachęcały do pozostania w tym miejscu na dłużej. Na scenie usłyszeliśmy najpierw kapelę Novina, potem zespół Ozvena z Čierneho, kapelę „Mała Jetelinka” pod kierownictwem **Moniki Wałach-Kaczmarzyk**, a na koniec dziecięcy zespół Kelčovan z Čadcy. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich Jaworzynczanki serwowały wszystkim jednodaniowy posiłek i wyśmienite kołaczki, zaś myśliwi ze Słowacji zapraszali na przepyszny gulasz z dziczyzny. Ze strony czeskiej serwowano placki z blachy, a o catering dla zespołów i napoje zadbał Komplex Zagroń Istebna.

Wydarzenie dofinansowano ze środków budżetu Samorządu Województwa Śląskiego w ramach Roku Górali w Województwie Śląskim. Prezentacja muzyki regionów Polski i Słowacji otrzymała wsparcie z projektu „Promocja dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego gminy Istebna oraz regionu Kysuc i Małej Fatry” dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Program Interreg V-A Polska – Słowacja 2014–2020.

Barbara Juroszek – instruktor GOK Istebna

ORGANIZATORZY:

Diecezja Bielsko-Żywiecka, Diecezja Żylińska, Diecezja Ostrawsko-Opawska, Parafia pw. Matki Bożej Frydeckiej w Jaworzynce-Trzycatku, Gmina Istebna, Gmina Čierne, Gmina Hřčava, Stowarzyszenie Gmin Jabłonkowskich oraz Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej.

Dyrektor GOK-u **Łucja Dusek** w imieniu organizatorów dziękuje serdecznie tym, którzy poprzez jakąkolwiek pomoc w organizacji tego wspaniałego wydarzenia przyczynili się do budowania „międzyludzkich mostów”!

SPROSTOWANIE

W numerze 8 w artykule „Pólkolonie w SP2 Istebna-Zaolzie” błędnie podaliśmy imię ks. proboszcza **Grzegorza Kotarby**. Zainteresowanego przepraszamy!

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie za udział w ostatniej drodze śp. Marii Kukuczki pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej składa syn z rodziną.



Podziękowania

Składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania wspaniałej, podniosłej uroczystości, jaką była tegoroczna Msza na Trójstyku. W tym roku to wydarzenie zgromadziło rekordową ilość uczestników. Po raz pierwszy też Gmina Istebna przejęła całą rolę organizacyjną oraz podjęła się sfinansowania kosztów posiłku dla uczestników.

Składam serdeczne podziękowania biskupom oraz wszystkim księżom celebransom ze Słowacji, Czech i Polski. Dziękuję Staroście Čierneho **Pawłowi Gomola** i staroście Hřčavy **Markowi Sikorze**. W sposób szczególny pragnę podziękować KGW Jaworzynka i Sołtys Jaworzynki **Bogusławie Kawulok** za zaangażowanie w przygotowanie uroczystości i dobrą współpracę.

Dziękuję dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej **Łucji Dusek** wraz z pracownikami za czuwanie nad organizacją uroczystości. Dziękuję delegacjom i pocztom sztandarowym. Dziękuję gościom, posłom i senatorom, samorządowcom ze Słowacji, Czech i Polski. Dziękuję Zespołom Regionalnym, Czech, Słowacji za oprawę muzyczną mszy i piękny program artystyczny. Dziękuję przedstawicielom prasy, radia i telewizji. Dziękuję tym, którzy pracowali przy aranżacji ołtarza, a szczególnie artyście **Pawłowi Jałowiczorowi** z Jaworzynki i **Marii Kajzar**, która uwiła wieńce do dekoracji.

Dziękuję wszystkim, którzy zgromadzili się na mszy św. na Trójstyku, zwłaszcza tym, którzy ubrali strój regionalny.

Serdecznie dziękuję tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tej uroczystości i którzy poprzez swoje zaangażowanie, budują jedność wiary, kultury i tradycji między narodami.

Łucja Michałek - wójt gminy Istebna

Życie nasze jest drogą

Rozmowa z księdzem Grzegorzem Strządałą – istebniańskim Paterkiem, o powołaniu, ewangelizacji, pielgrzymowaniu i muzyce, która zbliża do Boga.

Poświęcony służbie Panu i człowiekowi z miłością i czcią patrzy na trzymany w dłoniach Najświętszy Sakrament, pochyla się nad ludzkimi troskami i prowadzi do Boga swe owce, także i te, które pobłądziły na życiowych ścieżkach... Osobista adoracja Chrystusa Eucharystycznego i godziny spędzone w konfesjonale. Niezwykle indywidualne podejście do każdego człowieka i ten najcenniejszy dar – czas.

Za Księdzem niedawno obchodzony piękny jubileusz 20 lat służby Bogu i ludziom... z tej perspektywy to, co dla Księdza najważniejsze, najpiękniejsze, być może także i najtrudniejsze na drodze powołania?

Najważniejsze, aby cały czas był na chwałę Boga, a nie własną. To jest droga, na której wciąż trzeba na nowo wybierać i mówić Panu TAK. On powołuje na kapłanów ludzi z ich słabościami i te ludzkie przywary trzeba demaskować. Także w swej posłudze widzę błędy, złe rozwiązania i myślę „znowu po ludzku poszło”. Wtedy muszę na nowo wybierać: „Panie Boże, żeby to było Twoje”. Nieraz wymaga to skruchy, przebaczenia i przeproszenia – na nowo postawieniem sobie celu.

Eucharystia jest dla Księdza takim „centrum dnia”?

Oczywiście, nie wyobrażam sobie, jakby można było bez Eucharystii przeżywać kapłaństwo. Dla katolika Eucharystia jest czymś szczególnym, co pokazuje drogę do Boga. Dla kapłana to musi być nie tylko szczególne wydarzenie niedzieli, ale „centrum każdego dnia”. Jeśli to nie jest najważniejsze

Ks. Grzegorz Strządała podczas pasterki
I fot. arch. parafii Dobrego Pasterza w Istebnej



wydarzenie, to wszystko staje się mniej wartościowe czy nawet bezwartościowe. Msza Święta zawsze nadaje kierunek, łącząc nas z ofiarą Chrystusa i prowadząc do Królestwa Bożego. Uświęca nas i pozwala spojrzeć na wszystko poprzez pryzmat odczytywanego podczas niej Słowa. Przypomina o tym, że naszym powołaniem jest świętość.

Czy jest też tak, że dla kapłana istotnym jest, jak Najświętszą Ofiarę przeżywa zgromadzony lud?

Mimo, że to ksiądz zawsze stoi na czele Eucharystii i bez niego nie da się jej sprawować, to jednak „Eucharystia jest dziełem Kościoła, jest dziełem wspólnoty”. Słowo Liturgia oznacza „dzieło ludu”, trudno więc wyobrazić sobie pełne przeżywanie Eucharystii bez wiernych. Kapłan jest wprawdzie pierwszą osobą powołaną do tego, by pociągnąć ludzi ku głębokiemu przeżywaniu Mszy Świętej i sposób, w jaki ją sprawuje ma na to znaczący wpływ, ale jest to wspólne dzieło, w którym każdy ma swoją część. Tym wzajemnie się budujemy.

Często widzimy Księdza w drodze, czasem są to wyjazdy indywidualne, górskie wędrówki, innym razem wyjazdy rekolacyjne, czy organizowane z wyjątkowym zaangażowaniem wspólnotowe piesze pielgrzymki? Pielgrzymowanie – na czym polega jego siła, jak zbliża ludzi do Boga i drugiego człowieka?

Życie nasze jest drogą: mamy start, którym jest czas poczęcia, i jest cel: tam jest to, co najpiękniejsze. Kiedy uświadomiamy sobie, że jesteśmy w drodze, to nie ona sama jest dla nas najważniejsza, ale to, do czego ona prowadzi. Droga nas do tego przygotowuje. Już w latach młodzieńczych odkryłem pasję do podróży i poznawania świata.

Kiedyś nasze życie się wypełni i pozostawimy na ziemi ślad. Dzięki temu ktoś o nas będzie pamiętał, będzie czerpał z tego dziedzictwa, zarówno materialnego, które po sobie zostawimy, jak i duchowego. W drodze możemy czerpać z dorobku kultury i dziedzictwa wiary. Droga jest też zawsze zmaganiem się, zwłaszcza ta piesza: zmaganiem się ze swymi siłami, słabościami, zmaganiem się z samym sobą, szczególnie, gdy idzie się samotnie. Kiedy wędrujemy we wspólnocie to „jeden drugiego brzemia nosi” — nawet jeśli nie dosłownie, to jest taka wzajemna mobilizacja. Jest to świetny czas na rozmowy, budowanie relacji, poznawanie drugiego człowieka. To pozwala odkrywać potrzeby bliźniego i wzajemnie podbudowywać się. Natomiast kiedy idziemy sami, to zmagamy się z samym sobą i poznajemy własne słabości.

Jest kilka inicjatyw, których nie sposób wyobrazić sobie bez Księdza. Z pewnością należy do nich Wspólnota Ogień Boży, EDK Trójwieś, wyprawy na powitanie Nowego Roku oraz Piesza Pielgrzymka Istebniańska na Jasną Górę. Jednym z nich jest Ksiądz inicjatorem, w inne natomiast tchnął zupełnie nowego ducha.

To jest rzeczywistość, którą tworzą ludzie, więc każdy w to wnosi coś nowego. Duszpasterz jest szczególnie wezwany, by dać coś z siebie, zaopiekować się, poprowadzić, dlatego może ten element pochodzący od niego jest najbardziej widoczny. **Wspólnota Ogień Boży** została zainicjowana przez małżeństwa pragnące doświadczenia modlitewnego spotkania wspólnotowego, a księża, którzy się nimi na początku zajęli pociągnęli ich w kierunku charyzmatu. Dzięki temu wspólnota

skierowała się ku odnowie Kościoła, pozwalając by działał w niej Duch Święty, bez którego nie ma wiary. Zapewne różne doświadczenia pozwoliły na nowe sposoby przeżywania. Istotą jest jednak zawsze to, by słuchać Ducha Świętego, a On jest zawsze młody, siła Jego oddziaływania bowiem nie słabnie. Młodość to stan ducha, to ta rzeczywistość, którą mamy w sercu. Można mieć bardzo wiele lat, a wiarą odnawiać się, by być cały czas młodym i tą młodością żyć.

Piesza Pielgrzymka Istebniańska, to takie szczególne Księdza „dziecko”?

Pielgrzymi z Trójwsi chodzą już na Jasną Górę od wielu lat, od 13 lat w grupie dekanatu istebniańskiego. W ostatnich latach pojawiła się taka inicjatywa, że skoro jest to grupa z Trójwsi, to czemu nie miałyby wyjść z tej uroczej krainy? Niewątpliwie przełomem był zeszły rok, kiedy to z Istebnej wyszła delegacja pielgrzymów. Skoro z Bielska pielgrzymka nie była organizowana, to wyszliśmy z Istebnej. Sami pielgrzymi, którzy w tej pielgrzymce uczestniczyli, powiedzieli: „Za rok też musimy wyruszyć z Istebnej”. Pielgrzymowanie ma swój cel, ale też i ma swój start. Czy ma to być jakiś punkt nieokreślony, czy raczej jednak ma nim być miejsce, gdzie żyjemy na co dzień? Jest wiele osób, które zawsze pielgrzymują od samego domu. Gdy mieszkałem w moim rodzinnym Bielsku-Białej, to mimo, że pielgrzymka rozpoczynała się na przedmieściach, w Hałcnowie, godzinę wcześniej sam albo z kolegą pokonywałem etap z domu. Nieraz kierowcy zatrzymywali się i chcieli nas „przybrać”, ale odpowiadaliśmy: „My jesteśmy na pieszej pielgrzymce”. W 2013 roku nie dane mi było pójść ani z pielgrzymką zaolziańską ani z bielską, bo ich daty nałożyły się m.in. ze Światowymi Dniami Młodzieży. Wtedy, już nie w wakacje, ale w pojedyncze dni wolne, jesienią, indywidualnie przeszedłem kolejne etapy, by jednak dotrzeć pieszo na Jasną Górę. Pielgrzymowanie musi być, bo i każda pielgrzymka jest inna: za każdym razem inna poprzez Słowo, przez okoliczności, przez ludzi, którzy tworzą brać pielgrzymią. Człowiek, który wszedł w takie przeżywanie swej wiary, czeka do następnej pielgrzymki, aby znów pójść, bo wie, że jest to coś niezwykłego i będzie to nowe przeżycie i nowe ubogacenie.

EDK – to nie ja wymyśliłem – śmieje się duszpasterz. Początek EDK Trójwies to niezależna rejestracja tras przez dwóch młodych ludzi. Gdy się spostrzegli, że wpadli na ten sam pomysł, spotkali się, przyszli do mnie i tak się zaczęło wspólne budowanie rzeczywistości Ekstremalnej Drogi Krzyżowej na naszych groniach. Niezwykły jest zapał osób związanych z EDK Trójwies: najpierw tych, którzy stworzyli sztab rejonu, a potem ten wielki odzew ludzi, którzy postanowili z modlitwą wyruszyć na nocne trasy. Jest to takie nowe odkrycie ostatnich kilkunastu lat, jeśli chodzi o historię całej EDK. Inicjatywa ta rozrasta się zarówno w kraju, jak i na świecie, docierając nawet do tak odległych zakątków świata jak Australia. Na EDK do nas przyjeżdża wielu ludzi, również z miejscowości nieraz bardzo odległych. W ostatnim roku przybyszów było mniej, a mieszkańców Trójwsi znowu więcej.

Inicjatywa **Drogi Krzyżowej Ognia Bożego** wyszła od ludzi ze wspólnoty. Zadano bowiem sobie pytanie, czy w Wielki

Poniedziałek nie należałoby stonować radosnego uwielbienia i raczej się wyciszyć, zadumać. Pojawił się pomysł Drogi Krzyżowej w plenerze z Młaskawki na Stecówkę. Dołączyło wielu parafian. To co... za rok idźmy dalej, od miejsca zakończenia tej ostatniej do kolejnego kościoła. Co roku dołączali kolejni uczestnicy. Ostatnio pandemia pokrzyżowała nam nieco plany, stąd forma „zdalno-chodzona” w małych grupkach, tak by nie przerwać tego dzieła. Jak tylko będzie jednak możliwość, jest pragnienie, by wrócić do formy tradycyjnej i kontynuować ją z Trzycatka na Zapasieki.

Wyprawy Noworoczne zaczęły się od tego, że kiedyś jeszcze jako kleryk ze znajomymi poszliśmy na Hrobaczą Łąkę, bo dowiedzieliśmy się, że w tamtejszym schronisku sprawowana jest noworoczna msza o północy. Jak się okazało ludzie przychodzili na nie co roku. Już jako kapłan też tam dotarłem, a później pomyśleliśmy ze znajomymi, że na mszę wyjdziemy na Baranią Górę. Od tego czasu co roku wybieramy inny szczyt i przeżywamy Mszę Świętą „bliżej nieba”. Można rozpoczynać Nowy Rok szampanem, a można rozpocząć „szturmowaniem nieba i Bożym błogosławieństwem”. Zawsze znajduje się grupka ludzi, którzy tak właśnie chcą powitać Nowy Rok. Także i w tym przypadku to za każdym razem coś innego, bo i sceneria miejsca, ludzi i pogody, i jeszcze różnych innych czynników sprawia, że jest to niezwykle wydarzenie.

Światowe Dni Młodzieży, to zdaje się wyjątkowy czas w Księdza kalendarzu?

To jest takie przeżywanie wspólnoty Młodego Kościoła, pełne spontaniczności i niesamowitej euforii. Zdarzenie, które też bardzo odmładza ludzi wokół, również mieszkańców miejsc, w których są organizowane. Pierwsze moje doświadczenie ŚDM było w Częstochowie. Wtedy jeszcze jako bardzo młody chłopak, nieśmiały, bez otwartości. Nie miałem świadomości, jak bardzo przełomowe były te Światowe Dni Młodzieży, pierwsze po pęknięciu żelaznej kurtyny – kiedy to doszło do spotkania Wschodu i Zachodu. Następne były dopiero po 9 latach: już jako diakonowi udało mi się pojechać do Rzymu. Przemierzałem wtedy uliczki miasta z moją grupą i myślałem sobie „Piękny jest ten Rzym, ale na podziwianie Wiecznego Miasta będzie jeszcze kiedyś czas – teraz przeżywam ŚDM, bo ten klimat jest niepowtarzalny”. Niesamowity jest klimat entuzjazmu, kiedy znikają wszelkie bariery, a nieznający się ludzie witają się jak najlepsi przyjaciele. Czasem nie rozumiemy się w słowach, ale serca są otwarte. Zawsze bardzo ujmowała mnie gościnność przyjmujących nas ludzi, którzy nawet gdy dzielili nas język, potrafili okazać swoją serdeczność – to było niezwykle ubogacające.

Taki obraz mi się przypomina, jak kiedyś jadąc na ŚDM do Madrytu miałem grupę rekolekcyjną składającą się z ludzi z całej Polski. Po zatrzymaniu się w jednym z francuskich miasteczek, gdzie na rynku zorganizowaliśmy „pogodny wieczór”, następnego ranka po Mszy Świętej pojawił się przedstawiciel burmistrza, dziękując za pozytywne ożywienie miasteczka. Dzisiaj często spotykamy się z niepoehlebnymi opiniami o młodzieży, a jednak jest mnóstwo młodych ludzi, którzy chcą czegoś wartościowego. Dzisiejsze relacje oparte na mediach społecznościowych i telefonach są taką barierą:

powodują, że coraz trudniej jest o wspólne podjęcie jakiegoś działania, ale gdy się to uda, wtedy pojawia się to żywe doświadczenie, bardziej pociągające niż ekran smartfonu. Można się spotkać i razem spędzić czas, a ta przestrzeń międzynarodowa daje jeszcze większe możliwości. Później były ŚDM w Kolonii, na których zakończenie papież Benedykt powiedział „do zobaczenia w Sydney!” Przechodziłem wtedy pomiędzy sektorami, bo po zakończeniu udzielania komunii świętej szedłem z kaplicy z Najświętszym Sakramentem do sektora, gdzie byli moi ludzie. I w tym momencie po prostu stanąłem i sobie pomyślałem: „ja koniecznie chciałbym tam pojechać.” Dla mnie wydawało się to nie do osiągnięcia, ale okazało się, że stało się to drogą, aby poznawać świat śladem ŚDM. Papież po prostu zapraszał, a myśmy jechali – poznawaliśmy ludzi, kulturę, wchodziliśmy w relacje, które niejednokrotnie są żywe do dzisiaj: z Australią, Brazylią, Hiszpanią czy Włochami. Często przebywa się w danym miejscu zaledwie kilka dni, a jednak to tak bardzo mocno łączy i buduje. Później te ŚDM u nas, kiedy to my mogliśmy udzielić możliwości spotkania i pokazać, że Polska jest pięknym krajem. Doświadczaliśmy spotkania kultur – tutaj w naszym kościele i w naszym amfiteatrze – włoskiego entuzjazmu i naszego nieco bardziej tradycyjnego spojrzenia. To nie przeszkadzało, by przeżyć coś bardzo pięknego i pozytywnego, a wręcz przeciwnie, to pokazało, jaki piękny jest Kościół łączący, czerpiący z całego tego dziedzictwa.

Młodzieńczy entuzjazm wprowadził też Ksiądz w życie istebniańskiej parafii... pamiętam, jak bodaj w pierwsze Święta Zmartwychwstania Pańskiego nieomalże wbiegł Ksiądz do kościoła jak „na skrzydłach” z zawołaniem „Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!”... ludzie zdawali się być z lekka zaskoczeni tą formą ekspresyjnej radości...

Wobec zmartwychwstania wszystko się zmienia. Zmartwychwstanie jest zadaniem w wierze człowieka. Chrześcijanin, żeby być nim prawdziwie, musi umieć przeżywać mocno zmartwychwstanie, bo to jest siła chrześcijaństwa. Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, to na próżno byłaby nasza wiara. Czasami jest takie wrażenie, jakby się człowiek zatrzymał tylko na krzyżu. Krzyż jest bardzo ważny, bo na krzyżu Jezus umarł i dzięki krzyżowi mamy odpuszczenie grzechów. Byłoby to jednak takie bardzo trudne do przeżywania, gdyby się chrześcijaństwo kończyło na krzyżu, choć tam właściwie istota została spełniona: Jezus zapłacił za nasze grzechy. Tylko tak patrząc na siebie, jak my bardzo potrzebujemy widzieć, że z tego co złe może wyjść dobro, że jest miejsce na nadzieję, że ta nadzieja rzeczywiście skutkuje – wychodzi dalej, po smutku jest miejsce na radość, że po śmierci jest miejsce na życie... I to właśnie pokazuje zmartwychwstanie. Żeby dobrze przeżyć zmartwychwstanie trzeba dobrze przeżyć śmierć. Dlatego tak ważne jest przeżywanie Triduum Paschalnego. Uczniowie Jezusa po śmierci byli przelęknieni, a kiedy On zmartwychwstał zmieniło się wszystko. To była siła życia, która pozwoliła im pójść dalej i głosić Ewangelię.

Fantastyczny słuch, dobry głos i umiejętność gry na wielu instrumentach, w tym także na organach, czego z przyjemnością posłuchać mogliśmy tej wiosny. Muzyka zdaje się być w Księdza życiu ważna, także w działalności duszpasterskiej?



Ks.Grzegorz Strządała z pielgrzymami | fot. Elżbieta Polok

Nie jestem aż tak niesamowicie utalentowany muzycznie, bo po pierwszym stopniu Szkoły Muzycznej stwierdzono „ty się nie nadajesz”. Na ten talent to się przedszkolanki uparły i stwierdziły, że trzeba mnie zapisać do szkoły muzycznej. Mimo, że w domu nie wzbudziło to entuzjazmu, to jednak do szkoły mnie posłano. Zacząłem więc „piłować te skrzypce... nie przepiłowałem, to mi dali do uderzania klawisze” – taki był początek. Natomiast rzeczywiście muzyka jest mi bliska, jeszcze bardziej w kontekście przeżywania wiary. Św. Augustyn odkrył, że „kto kocha, ten śpiewa”, a św. Franciszek, jak chciał podkreślić, że coś jest ważne, to czynił to właśnie muzyką. Bardzo to do mnie przemawia. Chociażby doświadczenie Eucharystii zawsze jest mocniejsze, kiedy towarzyszy jej śpiew i muzyka. Dzisiejsze możliwości są bardzo duże i widać, że muzyka w przeżywaniu wiary, może bardzo pomóc człowiekowi wejść w relację z Panem Bogiem. Tym bardziej, że również w tego rodzaju muzyce jest dzisiaj wiele profesjonalizmu. Wcześniej na przestrzeni wieków największe dzieła klasyki powstały na bazie przeżywania wiary.

To wszystko pokazuje, że muzyka prowadzi do Boga i taka muzyka jest potrzebna. Poprzez to, jaką muzyką człowiek nasiąka, takim się później staje. Jeśli ktoś słucha muzyki z pozytywnym przesłaniem, to o wiele łatwiej dzieli się dobrym przesłaniem z innymi ludźmi. Jak człowiek nasiąka muzyką, w której są treści wiary, Słowo Boże, czy modlitwa, to oddziałuje na jego styl życia. Niewątpliwie talenty trzeba wykorzystywać, zauważać, jakie piękno można włożyć w ich realizację i dzielić się tym, co otrzymałem, jednocześnie umiając czerpać z tego, co dają mi inni.

Na jakie festiwale, czy też koncerty muzyki chrześcijańskiej lubi Ksiądz jeździć i chętnie by je polecił, wszystkim poszukującym muzyki z „dobrym przekazem”? Czy podzieli się Ksiądz z nami nazwami ulubionych zespołów, płyt, czy utworów?

Scena muzyki się zmienia i ma to też miejsce na przestrzeni mojej fascynacji „muzyką chrześcijańską”. Są jednak takie wydarzenia na które się oczekuje. Co roku wraz z przyjaciółmi czekamy na Uroczystość Bożego Ciała, żeby pojechać do Rzeszowa na koncert „Jednego Serca, Jednego Ducha” – koncert wyjątkowy, który nie tyle prezentuje zespoły, co raczej pozwala wspólne zaśpiewać w profesjonalnej aranżacji. Jest to obecnie największe wydarzenie tego typu w całej Europie, jeśli chodzi o liczbę osób w nim uczestniczących. Ostatnim odkryciem dla mnie była „Strefa Chwały” w Starym Sączu. Najpierw były to spotkania muzyków, które zaczęły

przekształcać się w festiwal, szczególnie dla rodzin. Jest to czas muzyki, uwielbienia, modlitwy, słuchania, ale i dzielenia się oraz wspólnych posiłków. Na żadnym innym festiwalu nie spotkałem się z tym, by wspólnie zasiąść do stołu.

Natomiast zespoły... Wiele z bardziej znanych zespołów prowadzonych jest przez różne wyznania chrześcijańskie albo po prostu mają charakter ekumeniczny. Dla mnie jednak bliższe są te katolickie, bo sięgają tematyką również Eucharystii, sakramentów, co jest „perełką” w przeżywaniu wiary katolika. Takim odkryciem dla mnie w ostatnim czasie jest zespół **HEAVEN UP**, a także zespół **Razem za Jezusem**, z wielkim profesjonalizmem i stażem zespół **Deus Meus**. Od niedawna także **Play&Pray**, **Owca**, **40 synów i 30 wnuków jeżdżących na 70 ośłach** (w skrócie 40+30/70, albo Osiółki) **Tomek Kamiński** i **Leopold Twardowski** – to jest „fantastyczny gościu” – tworzy muzykę, pisze ją i śpiewa z chórem, a do tego jeszcze improwizuje.

W ostatnich latach niesamowicie rozwija się także muzyka liturgiczna. Nie każda piosenka nadaje się na Mszę Świętą: mogą one być uroczne i poruszające, ale odbiegające od tajemnicy zawartej w Eucharystii. Również muzyka liturgiczna jest na coraz wyższym poziomie. Nieraz te zespoły, chóry, czy popularne dziś spotkania warsztatowe sięgają po utwory tradycyjne, albo wręcz dzieła bardzo stare. Komponowane są również utwory zupełnie nowe, z niesamowitym przesłaniem, z głębią teologiczną, odkrywaniem tej tajemnicy, która jest w liturgii. Niejednokrotnie uzupełniają one to, czego do przekazania pewnych treści brakowało w repertuarze, do którego się przyzwyczailiśmy. To jest treść niewyczerpana. Czasem się zastanawiam, jaka pieśń najbardziej odpowiada przesłaniu dnia dzisiejszego i nie zawsze tak natychmiast ją znajduję. To pokazuje przestrzeń, w której ciągle może się ta muzyka rozwijać i rzeczywiście się rozwija i otwiera kolejne przestrzenie Słowa, ale i ekspresji wykonania.

Często słyszy się, że młode pokolenie odchodzi od Boga i Kościoła, są nawet tacy, którzy mówią, że jest to „nieuniknione”, patrząc jednak na to, jakie relacje buduje Ksiądz z młodzieżą i jak potrafi „zdobyć” ich serca dla Chrystusa nasuwa się myśl, że nie wszystko stracone. Wielu młodych przychodzi na spotkania formacyjne, widoczna jest też także ich obecność w kościele, chociażby podczas niedzielnych Mszy Świętych o 11.30, kiedy to wypełniają oni istebniańską świątynię. Co sprawia, że dzięki Księdzu młodzież „łapie kontakt” z Kościołem i Bogiem?

Każde pokolenie ma inne wyzwania. To nie jest tak, że teraz młodzież jest przegrana. To jest po prostu inne wyzwanie. Dzisiejsze przemiany mentalnościowe są znacznie szybsze niż jakiś czas temu. Uchwycić to, czym żyje współczesny młody człowiek, to jest tak, jakbyśmy dawniej usiłowali „łapać” kilka pokoleń naraz. My za tym po prostu bardzo często nie nadążamy i na tym polega trudność. Widzę, jak bardzo sposób postrzegania przez młodych ludzi 5, czy 2 lata temu różni się od tego, z czym spotykamy się obecnie. Dzisiejszy młody człowiek jest bardziej człowiekiem obrazu niż dawniej,

jest wręcz „skazany” na media, które bardzo mocno pociągają go. Niestety nieraz skutkuje to tym, że ten człowiek nie ma miejsca na wyobraźnię, bo media ją wyprzedzają. Pomimo tych trudności zawsze aktualne było i jest, że młody człowiek potrzebuje zobaczyć żywego Jezusa. W procesie wychowania nie wystarczy podanie suchych reguł, ale ten młody człowiek musi się przekonywać, że to działa. Jeśli się powie młodemu człowiekowi, że ma pójść do kościoła, a nie przedstawi się mu Jezusa, no to po co ten człowiek ma tam iść? Większą trudnością jest, że ludzie dorośli są tak mocno „wprzęgnięci w pęd tego świata”, że brakuje czasu poświęconego chociażby na rozmowę z młodym człowiekiem. Wtedy ten młody szuka gdzie indziej. Jak dobrze trafi, to dobrze, ale jak źle trafi, to skutki mogą być przeróżne.

Ewangelizacja to pokazanie, że żywy Jezus jest obecny w naszym życiu, a więc Ewangelia jest skuteczna. W tym przekazie trzeba wciąż poszukiwać tej ekspresji, aby pokazać tego samego żywego Jezusa. Na ile potrafię, na tyle to czynię. To jest tak, jak mówił św. Augustyn: „karmię Was tym, czym sam żyję”. Jeśli sam tym żyję, wtedy jest to najmocniejsze. Jeśli nie, to mogę komuś coś wmawiać, ale niewielki będzie z tego owoc. Im bardziej jest to autentyczne, im bardziej widać, że jest to życiowe, a nie tylko stanowi jakąś regułę, to rzeczywiście ma

większą szansę dotrzeć do serca. Może być tak, że to dotknie serca, potem ten człowiek się „zagmatwa”, gdzieś odejdzie – i takich doświadczeń też mamy mnóstwo. Przynajmniej niektórzy z nich po czasie jednak wracają, bo zasiane doświadczenie żywego Boga powraca. Kluczem jest, by nie zatrzymać się na zewnętrznej atrakcyjności, ale by poprowadzić do otwarcia na zgłębianie treści, by ona zapadła w serce. To jest największa sztuka. Na ile się nam to udaje

– nam duszpasterzom i rodzicom... Pierwszymi ewangelizatorami zawsze są rodzice – to, co oni przekażą w przeżywaniu wiary, to później najmocniej skutkuje. Albo ten młody człowiek będzie to rozwijał, albo będzie musiał to dopiero odkryć, ale wtedy ta bariera jest znacznie większa.

Jeśli nas będzie dużo, to znaczy, że jest to dobre – to niekoniernie tak działa. Oczywiście jeśli mamy dużo ludzi mocno ugruntowanych w wierze, to siła jest niesamowita i to czuć na takich spotkaniach, gdzie przychodzą ludzie uformowani w wierze i chcą rozwijać wiarę nadal. Raz miałem takie zdarzenie, że przewodniczyłem Mszy Świętej, w której udział brało ok. 5 tys. osób. Na słowa „Pan z wami”, jak huknęło tą halą, to „ino ros”. Droga do tego było jednak przekonywanie się o właściwości tej drogi każdego z nich z osobna. Czasami może być tak, że ze stu ludzi jedna owieczka się znajdzie – a 99 stwierdzi: „nie potrzebujemy nawrócenia”; ale ta jedna owieczka będzie to przeżywać tak autentycznie, że później stanie się zaczątkiem do ewangelizacji innych. Czasami z licznych tysięcy może za Jezusem pójść tylko kilku... ale to była metoda Kościoła w czasach apostołskich. Dzisiaj widać, jak bardzo trzeba do tej metody powrócić, do tego zbierania czasami pojedynczych osób – ale do pokazania autentyczności.

**To nie jest tak,
że teraz młodzież jest
przegrana. To jest po
prostu inne wyzwanie.
Dzisiejsze przemiany
mentalnościowe są
znacznie szybsze niż jakiś
czas temu.**

Jeśli ten autentyzm przeleje się na tą osobę, to ona staje się świadkiem dalej. Gdyby udało się zgromadzić wielu ludzi, ale ci nie poznaliby tego autentyzmu, to nie będzie działać. Tu nie chodzi o liczby, ale o to, by poprowadzić do konkretnej relacji, a Pan Bóg już zna sposoby, żeby z tego jednego ziarenka zrobić wiele. Trzeba mieć czas dla człowieka i jemu dać czas. To nie jest naszym zadaniem, żeby jak najszybciej wypełnić świat, tylko prawdziwie wypełnić świat Ewangelią. Wymogiem współczesności jest profesjonalizm, dlatego także w ewangelizacji trzeba dać konkret, a nie tylko coś powierzchownego. Im bardziej jest to prawdziwe, tak jak Jezus tego chciał, tym lepiej to będzie działać. Najlepszym ewangelizatorem jest Jezus, dlatego to jest wciąż powracanie do Niego, co On by zrobił na naszym miejscu! To jest ciągle zadawanie sobie pytania, czy w tym, co robię, to jestem ja, czy jest Bóg? Jeśli ja... to przeminie, ale jeśli Jezus tam wejdzie, to On będzie kontynuował dzieło dalej.

Kiedy przeżywalimy trudny czas pandemii i wielu z nas zostało nieomalże pozbawionych możliwości uczestnictwa w Eucharystii, Ksiądz nie ustawał w staraniach, by ludzie nie czuli się osamotnieni, by wiedzieli, że bez względu na wszystko mogą liczyć na duszpasterskie wsparcie. Na stronie parafii codziennie ukazywały się rozważania Słowa Bożego, nagrania wartościowych konferencji i homilii. Liczne inicjatywy podtrzymywały bliskość ludzi z Kościołem i pozwalały na przetrwanie wspólnoty. Współczesne media, a wzrastanie w wierze i budowanie wartościowych relacji z drugim człowiekiem, na przekór „trudnym czasom” i fizycznej odległości.

Okres początku pandemii był najpierw zaskoczeniem – nikt z nas nie był na to przygotowany. Było dużo zagubienia, dużo niewiadomych i tak naprawdę niewiadomo było, co robić. Albo działamy po omacku, albo słuchamy serca – w sercu jest zawsze szansa, że usłyszymy to, co chce nam powiedzieć Bóg. Czasami niektóre pomysły pojawiały się zbyt późno, ale to było takie zaskoczenie, że nie byliśmy na wszystko przygotowani, natomiast trzeba wykorzystywać różne dostępne formy. Zostaliśmy postawieni przed taką sytuacją, w której możliwości naprawdę były niewielkie, a serca miały wielkie zapotrzebowania. Wielu ludzi zaczęło popadać w depresję, przeżywać kryzysy. Z drugiej strony byli ci, którzy podjęli modlitwę indywidualną i rodzinną, zaczęli szukać czegoś głębiej, a nie tylko powierzchownie. Był to czas sprawdzianu, na ile my faktycznie mamy przywiązanie do Pana Boga, na ile jesteśmy wierzący, a na ile tylko praktykujący, albo czy jesteśmy tak wierzący, by to przemienić w życie. Ten rozdział pokazał, ile mamy różnych trudności. Sami nie zdawaliśmy sobie sprawy, jakich „zabezpieczeń” w przeżywaniu nie tylko swej duchowości, ale i tożsamości po prostu nie wypracowaliśmy, bo nigdy wcześniej nie pojawiła się potrzeba, by na to zwrócić uwagę. Nagle okazało się, że zabrakło nam wytrwałości w modlitwie, czy umiejętności przeżycia Mszy Świętej wobec braku bezpośredniego kontaktu, kiedy pozostawał nam tylko przekaz telewizyjny lub internetowy. Czy to jeszcze jest Eucharystia, czy już nie? Pojawiło się mnóstwo takich problemów. Jeśli człowiek powraca i poszukuje, jednak wyraża swoje pragnienia. Pojawia

się jakaś tęsknota, a Bóg buduje mnóstwo rzeczy na pragnieniach. Jeśli pojawia się autentyczne pragnienie, to Bóg buduje na nim coś, co może nie zawsze natychmiast zauważamy, nie zawsze od razu jesteśmy tego świadomi, ale czyni to, bo serce jest otwarte. Pragnienie zawsze jest otwarciem serca. Pragnienie, które definiuje się „trochę bardziej niż chcę” — bo często można chcieć, a jednak nic w tym kierunku nie robić, a można rzeczywiście pragnąć, a nie móc, a to jest zupełnie coś innego. Z autentycznych pragnień rodzi się siła do działania, bo jeśli człowiek ma pragnienie, to nawet jeśli coś jest dla niego trudne do zrobienia, to z większym entuzjazmem, z większym przekonaniem do tego podejście i rzeczywiście ma o wiele więcej szans, że to spełni, nawet jeśli byłoby to niełatwe. Potem, jeśli się uda, to już jest sama radość. Pragnienie jest też działaniem Ducha Świętego w nas. Jezus powiedział „Kto jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije, a ja pragnącemu dam wody żywej i rzeki całe popłyną z jego wnętrza”. Mamy więc powód, by pragnąć i to pragnienie mamy pielęgnować, bo wtedy Duch Święty będzie nam podpowiadał rozwiązania. Skoro jest tu miejsce na działanie Ducha Świętego, to w takim razie trzeba pragnąć.

Ksiądz swoim postępowaniem udowodnił, że Kościół jest blisko, nawet kiedy fizycznie nie jest to możliwe.

Bywa czasami, że pojawia się krytyka, która utwierdza mnie w przekonaniu, że to jest jednak takie słabe... ludzkie. Innym razem ktoś przychodzi z dziękczynieniem i wtedy można popaść w pychę, albo pomyśleć „Panie Boże dzięki Ci, że to działa”. To też jest człowiekowi potrzebne. Nawet św. Paweł, gdy czytamy się w jego listy, odkrywamy, że przeżywał nieraz nostalgię, a my go znamy jako herosa ewangelizacji. Na tym też polega Ewangelia, że mamy takie doświadczenia upadku, niepowodzenia, żeby nie pozwolić, by pojawiła się myśl, że „to jest moim dziełem”. Tu się otwiera przestrzeń działania dla Boga. Jest też jednak potrzebne takie doświadczenie: „Jest! Udało się!” Wtedy tak po ludzku widzę, że to, co Pan Bóg układa, rzeczywiście ma ogromny sens, żeby w tym wytrwać, bo zadaniem chrześcijanina jest nie tylko uwierzyć, ale i wytrwać. Jezus Chrystus zapewnił nas: „A kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony”, „Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie” (Łk 21, 19).

Mamy więc mocne przynaglenie do wytrwałości ze strony Pana Jezusa, ale po ludzku On wie, że czasami potrzebujemy takiego potwierdzenia. Dobrze jednak, że nie widzimy wszystkich owoców, bo jeszcze bardziej ucieszymy się nimi w niebie. Tam już nam pycha nie będzie groziła, tam będzie już tylko wielka miłość i radość... i oby tej radości mogło być jak najwięcej.

Serdecznie dziękuję Księdzu za rozmowę..., ale to także czas by podziękować za coś jeszcze – siedem lat posługi w istebniańskiej Parafii Dobrego Pasterza, okazywane ludziom dobro i zrozumienie, mocne świadectwo żywej wiary w Chrystusa, wielki szacunek dla naszej tradycji i kultury. Ciężko to objąć jednym „dziękujemy”... Niechaj więc ta posługa pozostanie w ludzkich sercach i z pomocą Ducha Świętego wyda jak najpiękniejsze owoce. Bożego błogosławieństwa i jak najwięcej ludzkiej życzliwości w nowej parafii Nasz Paterku!

Rozmawiała: **Oliwia Szotkowska** – instruktor GOK Istebna



XVIII Dni Koronki Koniakowskiej i Rzemiosła Artystycznego w Koniakowie

W dniach 14-15 sierpnia odbyły się **XVIII Dni Koronki Koniakowskiej i Rzemiosła Artystycznego w Koniakowie** organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej, Galerię „Na Szańcach” Tadeusza Ruckiego i Izbę Pamięci Marii Gwarek.

Weekendowe obchody koronkowego święta rozpoczęły się od zagrania melodii na rogu pasterskim przez gospodarza wydarzenia **Tadeusza Ruckiego** i występu uzdolnionej wokalnie **Zosi Francuz**.

Następnie muzycy z **Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia** wraz z **Tadeuszem Ruckim** zagrali na rogach pasterskich. Kilka słów o twórczości koronki koniakowskiej, jej historii, walorach estetycznych, jaką ma w sobie „rózička” opowiedziała **Aneta Legierska** – kierownik promocji Gminnego Ośrodka Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteki Publicznej w Istebnej.

Zebranych gości przywitani: **Łucja Michałek** – wójt gminy Istebna, **Stanisław Legierski** – przewodniczący rady gminy Istebna, **Łucja Dusek** – dyrektor GOK Istebna i **Tadeusz Rucki**. Wójt gminy wyraziła podziw dla pracy koronczarek, którą dzielą się z innymi, obdarowując i ozdabiając miejsca związane także z kultem religijnym. Następnie **Tadeusz Rucki** opowiedział o pomysle „Dni Koronek Koniakowskich”, który zrodził się 18 lat temu, kiedy razem ze **śp. Marią Gwarek** i **Helena Kamieniarz** podjął decyzję aby 15 sierpnia, dzień Matki Boskiej Zielnej był zarazem świętem doceniającym pracę koronczarek. Opowiedział też o rzeźbach, które tworzył od poniedziałku podczas pleneru wraz ze **Zbigniewem Kręzelokiem**. Powstały pierwsze rzeźby do szopki bożonarodzeniowej, która ma stanąć przed koniakowskim kościołem. **Łucja Dusek**, dyrektor GOK, podziękowała gościom za przybycie i zaprosiła wszystkich na dalszą część programu.

Następnie na scenie **Aneta Legierska** wprowadziła zebranych w część artystyczną opowiadając krótką historię początków pierwszych osadników na terenie Koniakowa. Po tym wstępie pieśnią i tańcem uraczył zebranych Zespół Regionalny „Koniaków”, dając wspaniały występ. Po nich zaprezentował się barwny Zespół Dolina Nowego Słońca ze Złotnika. Na gości i turystów czekały stoiska z koszyczkami, koronkowym rękodziełem, na których mogli zakupić pamiątki.

NASZA TRÓJWIEŚ



Wieczorem na górze Ochodzita, przy kapliczce Matki Boskiej Królowej Gór, wierni licznie spotkali się, aby odmówić wspólnie różaniec w przepięknej scenerii koniakowskich pól przy wyjątkowo pięknym zachodzie słońca. Na zakończenie dnia dla spragnionych zabawy odbył się festyn w Karczmie Świstak.

W niedzielę, 15 sierpnia, w Święto Matki Boskiej Zielnej uroczystości rozpoczęto od przepięknej Mszy Świętej w intencji koronczarek i artystów ludowych, podczas której miało miejsce poświęcenie obrazu „Pani Gór” – w kościele pw. św. Bartłomieja Apostoła w Koniakowie. Obraz Matki Boskiej z heklowanym różańcem w dłoniach, z pejzażem Ochodzitej w tle, przekazali: autor obrazu **Tadeusz Rucki**, **Łucja Dusek** – dyrektor GOK i **Teresa Legierska** – koronczarka. Mszę celebrował ksiądz wikary **Grzegorz Tomaszek**, a muzycznie ubogaciła nabożeństwo Orkiestra Dęta i muzycy NOSPR-u. W wydarzeniu wzięła udział reprezentacja istebniańskiego GOK-u, liczne koronczarki i twórcy ludowi.

Po południu drugi dzień koniakowskiego świętowania przy „Chacie na Szańcach” otworzyła **Łucja Dusek** – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury wraz z **Tadeuszem Ruckim**. Zabrzmiały rogi alpejskie, na których zagrali muzycy Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. Przy scenie można było także zobaczyć rzeźby – góralską stajenkę powstałą po tygodniowym plenerze autorstwa **Zbigniewa Kręzeloka** i **Tadeusza Ruckiego**.

Zachwycił występ Kapeli „Mała Jetelinka” pod kierownictwem **Moniki Wałach-Kaczmarzyk**. Młodzi górale pokazali ciekawy program pełen życia i radości. Nie brakło solówek, tańca nawiązującego do dziecięcych zabaw i gry na różnych instrumentach.

Następnie odbył się Konkurs gry na trombitach, który jest stałym elementem programu Dni Koronki. Śmiałkowicie – ci mali i dorośli – mogli spróbować swoich sił w grze na pasterskich instrumentach. Widok maleńkich muzyków, czasem po raz pierwszy dmących w trombity i wydobywających z nich dźwięki, wywołał gromkie oklaski publiczności, zaś ci starsi zadziwili nieraz profesjonalnym odegraniem melodii. Jury złożone z muzyków NOSPR-u wyłoniło najlepszych trębaczy. W kategorii „do lat 8” najlepsza była **Zosia Francuz**, za nią



uplasował się zaledwie 4-letni **Stasiu Ryś**, a III miejsce zajęła **Zosia Zdunowska**. Wśród młodzieży najlepszy był **Michał Pajestka**, który przepięknie odegrał melodię „Po górach dolinach”, II miejsce zajął **Miłosz Idziniak**, a III była **Marysia Galej**. Wśród dorosłych triumfowali: **Roland Langer**, **Tereska Legierska** i **Tomasz Zdunowski**. Wszyscy odjechali do domów z pięknymi trombitami wykonanymi przez **Tadeusza Ruckiego**.

Wyczekiwany punkt był finał konkursu na „Najpiękniejszą Koronkę” prowadzonym od tygodnia w Izbie Pamięci Marii Gwarek przez **Urszulę Rybkę**, **Sylwię Rybkę** i **Barbarę Gwarek**. Odwiedzający oddawali głosy na swoje heklowane faworytki. Zagłosowało aż 721 osób. W konkursie udział wzięło 18 koronczarek i 1 heklujący pan.

Jury ogłosiło werdykt. Najwięcej głosów zdobyła subtelna, kunsztownie skomponowana „rózička” **Małgorzaty Krężelok**. Druga była beżowa serweta **Teresy Legierskiej**, a III miejsce powędrowało w stronę okazałego dzieła **Teresy Sikory**.

Na koniec wręczono specjalne podziękowania osobom zaangażowanym w organizację Dni Koronki. Byli to: **Tadeusz Rucki** – gospodarz Chaty „Na Szańcach”, **Urszula Rybka**, **Sylwia Rybka** i **Barbara Gwarek**, twórcy ludowi: **Jan Zogata**, **Teresa Legierska** i **Dominik Legierski**. Nad organizacją czuwała dyrektor GOK PIT i BP **Lucja Dusek**. Zaproszono też obecne koronczarki do wspólnego zdjęcia.

Na zakończenie **Lucja Dusek** wraz z córką **Zosią** wspólnie odśpiewały pieśń, a **Tadeusz Rucki** zwińczył wszystko grą na rogu pasterskim.

Dźwięk instrumentów pasterskich i delikatne piękno koronek powstających pod Ochodzitą to elementy tworzące niepowtarzalny klimat Koniakowa. Ważne, by docenić artystów, którzy dbają o to, aby to bogactwo wymagające czasu i cierpliwości nie zaginęło w czasach cyfryzacji i w pędzie współczesnego świata.

Organizatorzy dziękują wszystkim zaangażowanym w przygotowanie imprezy: Tadeuszowi Ruckiemu – współorganizatorowi, Izbie Pamięci Marii Gwarek, Karczmie Świstak, wszystkim występującym artystom i twórcom ludowym.

Małgorzata Owczarczak – red. naczelna
Barbara Juroszek – instruktor GOK Istebna

Dni Koronki Koniakowskiej | fot. arch GOK x4



Sukces Moniki Wałach-Kaczmarzyk i Aleksandry Juroszek na „Sabałowych Bajaniach”

W dniach 5-7 sierpnia 2021 r. odbył się Ogólnopolski Konkurs Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Druzbów i Starostów Weselnych w ramach Festiwalu Folkloru Polskiego 55. „Sabałowych Bajan” w Bukowinie Tatrzańskiej. Sukcesy odniosły w nim dwie mieszkanki Beskidzkiej Trójwsi.

W konkursie śpiewu solowego, w kategorii dorosłych, nagrodę Grand Prix w postaci statuetki Bukowińskiego Buka, za wybitną prezentację pieśni, wraz z nagrodą pieniężną w wysokości 1000 zł otrzymała **Monika Wałach-Kaczmarzyk** z Jaworzynki.

W konkursie gawędziarzy, w kategorii młodzieżowej, drugie miejsce otrzymała **Aleksandra Juroszek** z Jaworzynki z kapeli Jetelinka.

Serdecznie gratulujemy tak pięknych osiągnięć i godnego reprezentowania folkloru Beskidzkiej Trójwsi na tym prestiżowym festiwalu!

Barbara Juroszek – instruktor GOK Istebna



Aleksandra Juroszek i Monika Wałach-Kaczmarzyk
| fot. arch. Bukowińskie Centrum Kultury





Maria Motyka z wygraną nagrodą na rękach Tadeusza Papierzyńskiego i Michała Zowady | fot. arch. zespołu

Złota Ciupaga dla Zespołu Regionalnego „Istebna”

Ogromna radość towarzyszyła nam podczas 52. Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem, w ramach którego nasz zespół zdobył po raz pierwszy w 120-letniej historii ZŁOTĄ CIUPAGĘ za program „Wesele górali istebniańskich”. Do udziału w festiwalu zespół został wytypowany podczas 52. Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu, zdobywając tam SREBRNE ŻYWIECKIE SERCE. Cieszymy się, że praca i wysiłek włożony w wielogodzinne próby, długotrwałe przygotowania oraz zaangażowanie wszystkich członków zespołu zostały docenione. Program „Wesele Górali Istebniańskich” przedstawia wybrane elementy obrzędu wesela.

Ważnym momentem w życiu panny młodej i kawalera było wesele, stanowiące również przełomowy moment dla całej społeczności góralskiej określanej poprzez obowiązujące normy i wzory społeczne. Zespół przedstawił obrzęd wesela od momentu powrotu z kościoła, wspólny poczęstunek oraz zabawę. Najważniejszym jednak elementem były oczepiny, czyli uroczysty obrzęd przejścia i przyjęcia młodej pani w grono mężatek. W towarzystwie archaicznych zaśpiewów, strojów ten moment stanowił prawdziwe sacrum. Znakiem zaczepionej młoduchy jest nałożony na głowie czepiec oraz oczepinowa chusta spuszczoła. Charakterystyczny jest również „biały taniec”. Mężatki tańcząc w kole z młodą panią, w ten sposób przyjmują ją do swego grona. Starosta zaś zbiera datki na czepiec dla młoduchy. Całość zwieńcza zabawa taneczna przy dźwiękach tradycyjnej kapeli w składzie gajdy i skrzypce. Program został opracowany

NASZA TRÓJWIĘĆ

na podstawie scenariusza z 2009 roku, którego autorem jest **Tadeusz Papierzyński**. Składamy mu serdeczne podziękowania za możliwość skorzystania z tych materiałów. Cieszymy się, że mogliśmy w zupełnie nowym składzie opracować program, który po raz kolejny został uhonorowany najwyższą nagrodą w ramach Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem – Złotą Ciupagą. Dodatkowo w ramach 52. Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem odbył się Międzynarodowy Konkurs Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych im. Władysława Trebuni-Tutki.

Milo nam poinformować, że część nagród trafiła w ręce naszych muzykantów i śpiewaków:

- **ZŁOTE ZBYRKADŁO** – kapela Istebna w składzie gajdy i skrzypce
- **BRĄZOWE ZBYRKADŁO** – żeńska grupa śpiewacza Istebnianki
- **BRĄZOWE ZBYRKADŁO** – solistka Anna Legierska
- **WYRÓZNIENIE** – solistka Anna Łupieżowiec.

Wielkie podziękowania kierujemy do wszystkich, którzy nieustannie nas wspierają, poświęcając swój cenny czas – **Tadeusz Papierzyński, Hanka Łupieżowiec, Agnieszka Gretkowska, Paulina Kupczyk**. Przede wszystkim dziękujemy za pracę i zaangażowanie wszystkim naszym tancerzom, muzykantom oraz instruktorom.

Maria Motyka i Józef Łupieżowiec – prowadzący

Zapraszamy do Zespołu Regionalnego Istebna

Jeśli:

- pasjonujesz się kulturą ludową,
- chcesz rozwijać swoje umiejętności wokalne- taneczne,
- pragniesz poznać świetnych ludzi oraz przeżyć wiele przygód podczas koncertów i wyjazdów,
- jesteś uczniem klasy 7,8 szkoły podstawowej,
- uczęszczasz do szkoły średniej lub jesteś studentem

NIE CZEKAJ I DOŁĄCZ DO NAS!!!

KONTAKT:

tel. 510-425-844

e-mail: zespolistebna@gmail.com



Nabór trwa przez cały wrzesień!
ZAPRASZAMY!



Wakacyjna Akademia Sztuki w Muzeum Jana Wałacha w Istebnej

Wakacyjna Akademia Sztuki w Muzeum Jana Wałacha w Istebnej na Andziotówce odbyła się w dniach od 29 czerwca do 2 lipca 2021 w ramach realizacji projektu dofinansowanego przez Gminę Istebna „Wakacyjna Akademia Sztuki VI”.

Realizacja akcji wakacyjnej obejmowała czterodniowy cykl spotkań dla dzieci i młodzieży z gminy Istebna, podczas których mogli **zapoznać się z twórczością artysty Jana Wałacha**, jak i wziąć udział w warsztatach plastycznych, które w bieżącej edycji poświęcone były tradycyjnym instrumentom, technikom druku (linoryt), decoupage. Pojawił się także strój ludowy oraz nawiązanie do tradycyjnych technik zdobniczych.

Pierwszy dzień został poświęcony zagadnieniom związanym z muzyką, którą także uwiecznił Jan Wałach na swoich płótnach, malując muzykantów i instrumenty. Warsztaty poprowadził **Zbigniew Wałach**, a najmłodszy mogli wykonać własne narzędzie dźwiękowe. Była to podróż przez historię instrumentów Beskidu Śląskiego.

Drugi dzień spotkań poprowadziła **Agnieszka Pawlitko** z Cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Dom Narodowy” w Cieszynie – był to czas poświęcony papierowym formom inspirowanych tradycyjnym strojem i technikom zdobniczym. Podczas warsztatów powstały w wersji papierowej hoczki do sukni śląskiej nawiązujące do techniki wykonywania cieszyńskiego filigranu, a także szablony prezentujące strój beskidzkiej góralki.

Podczas kolejnych spotkań ponownie pojawił się decoupage i linoryt. Zajęcia prowadziła **Małgorzata Owczarczak**, a najmłodszy poznali technikę ozdabiania odpowiednio przygotowanej powierzchni wzorami z cienkiego papieru. Ta bardzo uniwersalna technika pozwala na ozdabianie produktów wykonanych z różnego tworzywa – drewna, szkła, metalu, ceramiki czy tkanin. Kolejną techniką był linoryt, który bezpośrednio nawiązuje do drzeworytu, w którym specjalizował się Wałach. Zajęcia z linorytu prowadziła **Ewa Cudzych**.

W ostatnim czwartym dniu zajęć spotkanie z uczestnikami poprowadziła **Weronika Łacek**. Tematem przewodnim spotkania był haft krzyżykowy w formie przetworzonej – wykonywanie ekotorby ze stempelkami z wzorami haftu, które dzieci mogły zabrać na pamiątkę ze sobą.

Integralną częścią wakacyjnych spotkań są warsztaty żywych obrazów, które są rekonstrukcją dzieła malarstwa lub rzeźby, tworzone przy udziale ludzi nawiązujących postawą, ubiorem



Uczestnicy Wakacyjnej Akademii Sztuki z prowadzącą warsztaty Agnieszką Pawlitko | fot. Ewa Cudzych



Tzw. żywe obrazy: dziewczynki grające na skrzypcach w stylizacji nawiązującej do postaci z obrazu Jana Wałacha | fot. Ewa Cudzych



Uczestnicy Wakacyjnej Akademii Sztuki z prowadzącą warsztaty Małgorzatą Owczarczak | fot. Ewa Cudzych

do oryginału. Wybrano kilka prac Wałacha, do których „zapozowali” uczestnicy „Wakacyjnej Akademii Sztuki”.

Działania realizowane w ramach projektu wpisują się w zakres pojęciowy edukacji regionalnej, ochrony dziedzictwa kulturowego, które służą pełniejszemu poznaniu własnej kultury, dziedzictwa historycznego; kształtowanie obrazu swojej „małej ojczyzny” poprzez bezpośredni kontakt i prezentację w przystępnej formie.

Dziękujemy najmłodszym oraz ich rodzicom i już zapraszamy na kolejne spotkania muzealne.

Muzeum i Stowarzyszenie im. artysty Jana Wałacha

Podsumowanie półkolonii

Za nami drugi, sierpniowy turnus półkolonii organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej w wakacje 2021.

Wzięło w nim udział kolejne 50 dzieci, które przez 5 dni pod opieką wychowawców korzystały bezpłatnie z przygotowanych dla nich licznych atrakcji. Trenerzy Zdrowo-Sportowo wraz z GOK-iem zadbali o to, by dzieci dobrze i aktywnie spędziły ten czas. Kierownikiem półkolonii była pedagog i trener MKS Istebna **Małgorzata Galej**, a całość koordynowała dyrektor GOK Istebna **Łucja Dusek**.

Poniedziałek był czasem na zapoznanie i integrację, a wtorek upłynął pod hasłem „Wakacyjne spotkanie z tradycją i folklorem”. Łucja Dusek, dyrektor GOK-u, przedstawiła dzieciom muzyka i budowniczego instrumentów **Zbigniewa Wałacha**. Zaprezentował on dzieciom tradycyjne instrumenty, opowiedział o tym, z czego są wykonane i zagrał na nich tradycyjne melodie. Dzieci uczyły się śpiewać „Kuźniczkiem”, a na miejscu zawiązała się nawet kapela na skrzypce i fujarki. Po obiedzie dzieci spotkały się z **Janem Zogatą** – wyplatającym kosze z korzenia świerkowego. Chętni mogli spróbować swoich sił w pleceniu koszyków, zaś inni zwijali i wycinali barwne kwiaty z bibuły pod okiem Łucji Dusek.

W środę dzieci udały się do Aqua Parku Olza. Trenerzy Zdrowo-Sportowo prowadzili animacje i zabawy w wodzie. Można było zjeżdżać na zjeżdżalniach, bawić się w basenie i rozwikłać zagadkę dnia „Gdzie jest Nemo?”, odnajdując podobizny rybki ukryte w różnych miejscach basenu. Po tych emocjach dzieciom zaserwowano pizzę w restauracji Kompleksu Istebna Zagroń. Na koniec odwiedziły zwierzątko z Mini ZOO na Zagroń.

Uczestnicy sierpniowych półkolonii w gminie Istebna | fot. Aneta Legierska



Czwartek dzieci spędziły w parku linowym Base Camp, gdzie pod okiem instruktorów mogły korzystać z licznych atrakcji oferowanych przez to miejsce, wspinając się na drzewa i zjeżdżając na linach na trasie łatwej i średniej, na tyrolkach czy na trasie Maluch. Pozostały czas dzieci spędziły pod Skocznią, gdzie strażacy jednostki OSP Istebna-Centrum dali wspaniały pokaz.

W piątek miało miejsce uroczyste zwieńczenie i podsumowanie pod hasłem: „W Trójwsi fajnie jest...podsumowanie półkolonii”. Podczas spaceru ścieżką przyrodniczą Olza dzieci dowiedziały się wiele o „beskidzkich świerczynach”. Po powrocie odbyły się warsztaty malarskie w plenerze z **Małgorzatą Owczarczak** – instruktorką GOK Istebna. Dzieci malowały na sztalugach dzieła dla swoich rodziców. Na boisku była okazja do aktywności fizycznej i rozegrania „poważnego meczu”. Wielkim powodzeniem cieszyło się malowanie twarzy przez trenerkę Zdrowo-Sportowo. Na koniec odbyło się spotkanie z udziałem rodziców: wernisaż prac dzieci, występ regionalny, ognisko z kiełbaską i herbatą. Dyrektorka GOK-u Łucja Dusek, która była inicjatorką półkolonii oraz czuwała nad przebiegiem przedsięwzięcia, wręczyła podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w organizację akcji.

Gratulacje dla organizatorów i uczestników skierował **Łukasz Małysz** – zastępca wójta gminy Istebna. Szczególne podziękowania skierowano do Małgorzaty Galej, kierowniczki półkolonii, która czuwała nad dopełnieniem wszelkich formalności i przez cały czas była obecna, pomagając trenerom w prowadzeniu zajęć. Każde z dzieci otrzymało dyplom udziału w półkoloniiach i plecaczek z logo wydarzenia. Cieszymy się, że dzieci dobrze, kreatywnie i aktywnie spędziły ten czas.

Serdecznie dziękujemy raz jeszcze wszystkim zaangażowanym w organizację półkolonii w Istebnej.

Barbara Juroszek – instruktorka GOK Istebna

Koncert plenerowy „Na góralską nutę”

Za nami wyjątkowo udany koncert plenerowy „Na góralską nutę” organizowany w ramach projektu „Moc tradycji”, który odbył się w piątkowe popołudnie 20 sierpnia w Amfiteatrze „Pod Skocznią” w Istebnej. Pogoda dopisała, co zachęciło mieszkańców i przyjezdnych do przybycia. Brzmienia regionalnych melodii zza dwóch granic – tradycyjnych, smutnych, obrzędowych, ale także biesiadnych i tanecznych – wypełniały scenę nad Olzą do późnej nocy.

Publiczność serdecznie powitała **Aneta Legierska** – kierownik Promocji Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej. Na scenie pojawili się również przedstawiciele partnerów projektu – **dr Piotr Wróblewski** z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, starosta Herczawy **Marek Sikora** oraz wójt gminy Istebna **Łucja Michałek**. Opowiedzieli o idei projektu „Moc tradycji” dofinansowanego z programu Interreg V-A Republika Czeska – Polska, którego efektem ma być zacieśnienie współpracy mieszkańców pogranicza po polskiej i czeskiej stronie granicy w Istebnej, Koniakowie, Jaworzynce oraz na Herczawie.

Najpierw na scenie powitaliśmy przybyłą zza czeskiej granicy, z Jabłonkowa, Kapelę „Lipka”. Usłyszeliśmy repertuar bardzo pokrewny z naszym regionem, skoczne taneczne melodie, ale i tęskne pieśni wojenne pamiętające jeszcze czasy wojen napoleońskich.

Kolejną gratką dla wielbicieli folkloru był występ zespołu „Mała Jetelinka” pod kierownictwem **Moniki Wałach-Kaczmarzyk**, który także zabrał nas w świat starodownych bojtek i zabaw dziecięcych. Nie brakło skocznych tańców jak „Łowczorz” czy „Placki” i jak zawsze znakomitej muzyki we wdzięcznym, dziecięcym i młodzieżowym wydaniu. Młodzi górale z Jaworzynki są chlubą Trójwsi i z pewnością uosabiają w sobie hasło „Moc tradycji”.

Niekwestionowaną gwiazdą wieczoru był dobrze znany Zespół „Baciary”, którego nie trzeba chyba przedstawiać żadnemu zwolennikowi góralskiej muzyki tanecznej. Przy hitach takich jak „Żyje się raz” czy „Jak się bawią ludzie...” trudno było wysiedzieć w miejscu, więc pod sceną do tańca ruszyli i młodzi, i starsi. Dodatkowo muzycy wykazali się poczuciem humoru, a ich anegdoty i przekomarzenia stanowiły zabawne przerywniki między znanymi hitami. Nie obyło się bez bisów i zapewnień o ponownym przybyciu. Za koncert podziękowała wykonawcom także **Łucja Michałek** – wójt gminy Istebna wraz z **Łucją Dusek** – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej. Wszystko zwieńczyła zabawa taneczna.

Podczas imprezy można było także skorzystać z regionalnej gastronomii i zakosztować kuchni regionalnej oraz potraw



Publiczność na koncercie | fot. Jacek Kohut



Na scenie Zespół „Baciary” | fot. Jacek Kohut



Fragment koncertu zespołu „Mała Jetelinka” | fot. Jacek Kohut

z grilla serwowanych przez niezawodne KGW „Istebna” i MKS Istebna. Gminny Ośrodek Kultury przygotował również stoisko z twórczością ludową.

Projekt nr CZ.11.4.120/0.0/0.0/17_028/0001641, pt. „Moc tradycji / Siła tradic” finansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego z funduszy Programu Interreg V-A Republika Czeska – Polska, pt. Przekraczamy Granice 2014–2020.

Barbara Juroszek – instruktor GOK Istebna



Podziękowania

Koncert zespołu „Baciary”, który odbył się w dniu 20 sierpnia w Amfiteatrze „Pod Skocznią” w Istebnej przyciągnął rekordową ilość uczestników.

Składam podziękowania za organizację tego wydarzenia **Łucji Dusek** - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej wraz z pracownikami. Dziękuję także Międzyszkolnemu Klubowi Sportowemu Istebna, KGW Istebna oraz Karczmie „Świstak” za zapewnienie gastronomii.

Łucja Michałek - wójt gminy Istebna

Niezapomniani – historia powstania książki „Forgotten Heroes”



Książka – Początki

Pomysł napisania książki zrodził się, gdy natknąłem się na tekst mojego ojca sprzed wielu lat opowiadający o przeżyciach z II wojny światowej. Właśnie w sierpniu tego roku minęło pięćdziesiąt lat od jego śmierci. Miałem wtedy tylko sześć lat i niewiele go pamiętam. Jego śmierć była dla mnie bardzo przykra, to że musiał zostawić moją mamę i mnie tak wcześnie w Anglii. Zostawił wiele nagrań na taśmach szpulowych i swoją opowieść, która przetrwała do dzisiaj.

Opowieść o przeżyciach mojego taty zrodziła pomysł zbierania podobnych historii od polskich rodzin w moim rodzinnym mieście w Anglii. W 2014 r. wydałem pierwszą książkę. Drugą wydałem pod koniec 2019 r. W drugiej książce jest prawie 50 opowieści. Wszyscy wylądowali w Rotherham, górniczym mieście (250 000 mieszkańców) w północnej Anglii. W Trójwsi już były kontakty z tym miastem i jego władzami dzięki piłce nożnej i klubowi „Millers”, ale to jest zupełnie inna historia. Zaraz po wojnie powrót do Polski był niemożliwy i niewielu ryzykowało wyjazd do Polski. Mój ojciec (Antoni) zdołał wrócić po raz pierwszy w 1963 roku, ale jako obywatel brytyjski. Było to ze strony ówczesnych władz komunistycznych zabezpieczenie, że będzie mógł wrócić do Anglii.

Historie Weteranów

Przed opublikowaniem książki było mi wiadome od dawna, że sześć osób pochodziło z okolicach Istebnej. Byli to:

Władysław Bielez, 1925-2011 (z Koniakowa), pochowany w Koniakowie.

Paweł Cieślar, 1926-1994 (z Cisownicy, Ustroń), pochowany w Ustroniu.

Paweł Gazur, 1916-1998 (Jaworzynka-Trzycatek), pochowany w Rotherham.

Franciszek Heczko, 1924-2012 (Skoczów) pochowany w Rotherham.

Antoni Jałowiczor, 1915-1971 (Istebna-Jasnowice), pochowany w Istebnej.

Antoni Kawulok, 1922-2010 (Istebna-Jasnowice), pochowany w Istebnej.

Wielu weteranów, którzy przybyli do Anglii, poślubiło Angielki. Ich potomkowie dzisiaj bardzo słabo znają język polski lub nie znają go wcale. Mało ich łączy z Polską i kontakt słabnie z pokolenia na pokolenie. Antoni kupił dom, w którym nadal mieszkam. W latach 50-tych dom stawał się schroniskiem dla Polaków w mieście. Ponieważ znajdował się blisko miejscowego kościoła, służył także do prób chóru przed polską mszą. Na przykład Franciszek Heczko był jednym z pierwszych osób, które zamieszkały w tym domu i jednym z najbliższych przyjaciół Antoniego. W swoim życiu wielokrotnie odwiedzał ten rejon. Także Władysław Bielez (od Cesorza) również mieszkał w domu do 1972 r., ale po śmierci Antoniego zamieszkał w Domu Sue Ryder w Doncaster. Potrzebował dużo opieki – często zapominał wyłączać wodę i gaz w kuchni, co było niebezpieczne! Również Paweł Gazur mieszkał tutaj. Ożenił się z Angielką, ale ona zmarła przy porodzie. Paweł miał ciężkie życie, pracując jako górnik i wychowując potem syna. Paweł odwiedził swój dom na Trzycatku tylko raz – w 1978 roku – z synem Michałem. Po przejściu przez Syberię w czasach Stalina nienawidził komunizmu. Powiedział mi, że powrót po tylu lat po wojnie był bardzo dziwny – jak lądowanie na Księżycu.

Paweł Cieślar mieszkał najbliżej nas – tylko kilka ulic od domu. I często odwiedzał rodzinę w Cisownicy.

Antoni Kawulok (ojciec chrzestny autora) również bardzo często odwiedzał te strony.

Nie sposób opisać tutaj wszystkich przeżyć wojennych. To już zostało opisane w książce.

Książka ma format A4 i 352 stron i można ją wypożyczyć w Bibliotece Publicznej w Istebnej.

Kilka ciekawostek z miasta:

Gen. T. Bór-Komorowski dwukrotnie odwiedził Polonię w mieście, a nawet dom, gdzie mieszkam. W przyszłym roku będzie 60-ta rocznica tego wydarzenia!

Na cmentarzu w pobliżu domu pochowany jest kierowca generała Sosabowskiego.

Jeden z weteranów i jego ojciec pracowali w fabryce Oskara Schindlera. Weteran osobiście pomagał Oskarowi Schindlerowi! W 2019 r. zostałem przyjęty w muzeum w Krakowie.

Książka jest napisana w angielskim, w języku polskim nie sprzedalaby się na miejscu. Celem było promowanie i udokumentowanie życia tych ludzi oraz uwiecznienie tego, co tutaj się działo po wojnie, kiedy nikt nie mógł wrócić do Polski. I tak było w każdym mieście w Anglii. Zależało mi, by w przyszłości, kiedy mnie już nie będzie, ktoś mógł wziąć do ręki książkę i czytać o losach tych ludzi.

Paweł Jałowiczor /peterjalo@blueyonder.co.uk

Kuźnia talentów sportowych

W środę 1 września miało miejsce szczególnie uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Istebnej. W tym roku z inicjatywy wójta Istebnej i dyrektora SP w Istebnej, po 10 latach przerwy, rusza **klasa o profilu sportowym w szkole**, która od lat była prawdziwą kuźnią talentów sportowych.

Na hali widowiskowo-sportowej szkoły licznie zgromadzili się uczniowie, grono pedagogiczne i zaproszeni. Po wprowadzeniu sztandaru, dyrektor szkoły **Danuta Haratyk-Woźniczka** powitała zebranych. Wśród nich znaleźli się: **Łucja Michałek** – wójt gminy Istebna, senator RP **Dorota Tobiszowska**, dyrektor Biura Poselskiego Stanisława Szweda **Karolina Lewkowicz**, doradca wojewody śląskiego **Jan Kuras**, ksiądz dziekan **Tadeusz Pietrzyk**, wizytator kuratorium oświaty w Bielsku-Białej **Agata Franek**, dyrektor CUW **Danuta Konarzewska**, wiceprzewodnicząca Rady Gminy Istebna **Barbara Bieleśz**, radna gminy Istebna **Barbara Kubas**, trener olimpijczyków **Tadeusz Krężelok**, dyrektor GOK Istebna **Łucja Dusek**, przedstawiciele rady rodziców: **Sylwia Godek** i **Krystyna Rucka** oraz **Eliza Rucka** dwukrotna mistrzyni Polski w biegach narciarskich, wychowanka szkoły.



Wójt Istebnej **Łucja Michałek** podziękowała dyrekcji szkoły za uruchomienie klasy sportowej. To **klasa IV**, która będzie prowadzona przez **Małgorzatę Galej**, trenera MKS. Uczniowie w tygodniu oprócz 4 godzin wychowania

Okolicznościowe przemówienie wójta Istebnej
I fot. Barbara Juroszek

fizycznego będą dodatkowo trenować na 6 godzinach zajęć sportowych. Wójt dziękowała za to, że dzieci utalentowane sportowo będą mogły kształtować swój charakter i trenować kontynuując chlubne tradycje sportów zimowych w Istebnej. Na koniec poprosiła o uczczenie minutą ciszy rocznicy wybuchu II wojny światowej. Okolicznościowe przemówienie wygłosiła także senator RP **Dorota Tobiszowska**. Zapewniła o wielkiej sympatii dla gminy Istebna, przeprowadziła krótki quiz dla dzieci z nagrodą, a na ręce dyrektor ZSP Istebna i wójt gminy Istebna złożyła podarunki – flagi RP. List w imieniu **Stanisława Szweda**, wiceministra Rodziny i Polityki Społecznej, odczytała reprezentująca go **Karolina Lewkowicz**.

Uczniowie i goście zaproszeni na uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego i inaugurację klasy sportowej
I fot. Barbara Juroszek



Fragm. występu Grupy Rekonstrukcji Literackiej „Na Granicy”
I fot. Barbara Juroszek

Zgromadzeni mogli obejrzeć również piękny spektakl, o zmierzchu sałaszów i poszukiwaniu utraconej góralskiej tożsamości, oparty na utworze „Czarnoksiężnik” księdza Emanuela Grima, w reżyserii **Moniki Michałek**, w wykonaniu fenomenalnej **Grupy Rekonstrukcji Literackiej „Na Granicy”**.

Dla zebranych zaśpiewały dwie utalentowane wokalistki uczennice szkoły, laureatki konkursu powiatowego organizowanego w MDK Prażakówka: **Miriam Kohut** (laureatka I miejsca) w dynamicznym utworze „Władza” i **Marta Mojeściak** (laureatka II miejsca) w melancholijnym „Tylko mnie poproś do tańca”. Na klawiszach przygrywał **Błażej Knopek** – nauczyciel muzyki.



Prezentacja zasłużonych osób dla rozwoju sportu w Istebnej
I fot. Barbara Juroszek

Wyświetlono także filmik i prezentację pokazującą dzieje sportowych osiągnięć wychowanków istebniańskiej szkoły, poczynając jeszcze od czasów **Tadeusza Maciejczyka**, po współczesne dokonania **Jarosława Hulawego**, **Tadeusza Krężeloka**, **Małgorzaty Galej** i ich najmłodszych wychowanków, którzy są nadziejami beskidzkiego sportu.

Uroczystość zwieńczyło odśpiewanie hymnu szkoły ze słowami księdza Emmanuela Grima. Na koniec zaproszono uczniów wraz z wychowawcami do wspólnego zdjęcia, a gości na smaczny poczęstunek.

Dyrekcji, wychowawcom oraz wszystkim młodym sportowcom podejmującym wyzwanie nauki w szkole sportowej życzymy wszystkiego najlepszego, wiele wytrwałości, woli walki i odwagi oraz najwyższych osiągnięć.

Barbara Juroszek – instruktor GOK Istebna



I Istebniański Bieg o Puchar Wójta Gminy Istebna na nartorolkach w ramach Marwe Cup

Sobota – na przełaj przez Kubalonkę

W weekend 4-5 września rozegrał się w Beskidzkiej Trójwsi I Istebniański Bieg o Puchar Wójta Gminy Istebna na nartorolkach w ramach Marwe Cup, czyli Puchar Polski w biegach na nartorolkach. Rywalizacja podzielona została na dwa dni.

W sobotę 4 września rozegrane zostały biegi crossowe na Kubalonce, natomiast w niedzielę 5 września odbyły się biegi na nartorolkach techniką klasyczną a trasa przebiegała od Jaworzynki-Krężelki do Jaworzynki-Centrum.

Sobotnia rywalizacja na Kubalonce odbywała się w świetnej atmosferze, przy słonecznej pogodzie, a wzięli w niej udział reprezentanci aż 16 klubów narciarskich. Konferansjerką podczas biegu była **Łucja Dusek** – dyrektor GOK Istebna.

W ramach tego cyklu zawodnicy oraz zawodniczki rywalizują w czterech kategoriach wiekowych: Senior, Seniorka, Junior, Juniorka, Junior Młodszy, Juniorka Młodsza, Młodzik i Młodziczka. Biegacze zmagali się z wymagającymi dystansami 6 km, 4 km i 2 km.

Dekoracji najlepszych biegaczy dokonali: prezes Śląsko-Beskidzkiego Związku Narciarskiego **Andrzej Wąsowicz**, **Adam Cieślak** – delegat Techniczny PZN oraz prezes MKS Istebna **Tadeusz Krężelok**. Uczestnicy posilali się znakomitymi specjami przygotowywanymi przez MKS Istebna i regeneracyjnymi przekąskami od KGW Istebna. O zabezpieczenie medyczne zadbała **Barbara Zowada** – ratownik medyczny.

Niedziela – na nartorolkach doliną Czadeczek



Sportowcy na trasie w Jaworzynce | fot. arch GOK

W niedzielę 5 września w Jaworzynce odbył się drugi dzień I Istebniańskiego Biegu o Puchar Wójta Gminy Istebna na Nartorolkach w ramach Pucharu Polski na Nartorolkach Marwe Cup. Sportowa rywalizacja odbywała się w pięknej scenarii przy słonecznej pogodzie i gorącym dopingiem publiczności.

Pierwszy start miał miejsce na Krężelce o 11.15, gdzie transportowały biegaczy przygotowane przez organizatorów



Nagrodzeni zawodnicy na podium i organizatorzy | fot. arch. GOK

busy. Sygnał do wyruszenia dał sędzia główny zawodów **Jacek Suszka**. Delegatem technicznym był **Adam Cieślak**.

Zawodnicy jechali malowniczymi okolicami Krężelki, następnie doliną Czadeczek i nowiutką drogą na Łacki do centrum Jaworzynki. Rywalizacja, zwłaszcza o podium, była zacięta. Trasa była wymagająca, zwłaszcza przy górzystych odcinkach. Słychać było miarowy dźwięk śmigających po świeżo utwardzonym asfalcie nartorolek i gorący doping publiczności, zwłaszcza trenerów klubów narciarskich. Trasę zabezpieczali strażacy z OSP Jaworzynka-Centrum i OSP Jaworzynka-Zapasiaki, zaś zabezpieczenie medyczne zapewniła jednostka OSP Istebna-Centrum. Konferansjerką podczas biegu była **Aneta Legierska** – kierownik promocji GOK PiT BP Istebna.

Wśród kibiców biegu obecni byli: wójt **Łucja Michałek**, **Marek Michałek** z UG Istebna, wiceprzewodnicząca rady **Barbara Bielez**, radna **Barbara Kubas**, prezes PZN **Apoloniusz Tajner**, prezes ŚBZN **Andrzej Wąsowicz**.

Przy SP nr 1 w Jaworzynce mieściło się biuro zawodów i zaplecze gastronomiczne. O treściwe i smaczne posiłki dla zawodników zadbały panie z KGW Jaworzynka, zaś o błyskawiczny elektroniczny pomiar czasu zadbał **Piotrek** i **Robert** z firmy Time4Sport.

Dekoracji najlepszych biegaczy dokonali: wójt **Łucja Michałek**, prezes MKS Istebna **Tadeusz Krężelok**, kierownik zawodów i zastępca prezesa MKS **Mikołaj Michałek**, sekretarz zawodów i skarbnik MKS **Małgorzata Galej**, prezes PZN **Apoloniusz Tajner**, prezes ŚBZN **Andrzej Wąsowicz**, delegat techniczny **Adam Cieślak** i sędzia główny zawodów **Jacek Suszka**.

Organizatorem głównym zawodów był Polski Związek Narciarski, organizatorem regionalnym MKS Istebna, a współorganizatorami: Gmina Istebna, Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej, ŚBZN oraz Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Nagrodami głównymi były bony pieniężne, a także medale i dyplomy.

Gratulujemy wszystkim zawodnikom, zwycięzcom, organizatorowi głównemu MKS Istebna i współorganizatorom. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w przygotowanie biegu. Szczegółowe tabele wyników dostępne na stronie Gminy Istebna oraz na stronie Marwe CUP.

Barbara Juroszek – instruktor GOK Istebna

Wyniki z podium sobotnich zawodów na Kubalonce

Młodzik

Jonasz Haratyk – NKS Trójwieś Beskidzka
 Jakub Jaśkiewicz – UKS Rawa Siedlce
 Dawid Giba – UKS Hubal Białystok

Młodziczka

Kinga Gazurek – MKS Istebna
 Klaudia Radomska – UKS Rawa Siedlce
 Karolina Niedziółka – UKS Rawa Siedlce

Junior Młodszy

Błażej Haratyk – NKS Trójwieś Beskidzka
 Tomasz Wąsowicz – Wiślańskie Stowarzyszenie Sportowe
 Przemysław Legierski – NKS Trójwieś Beskidzka



Junior Młodsza

Zuzanna Fajak – NKS Trójwieś Beskidzka
 Kamila Idziniak – NKS Trójwieś Beskidzka
 Anna Probosz – MKS Istebna

Junior

Robert Bugara – UKS Regle Kościelisko
 Piotr Jarecki – KS Speed Jasło
 Łukasz Gazurek – NKS Trójwieś Beskidzka

Junior Młodsza

Kinga Mareczek – MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra
 Aleksandra Mikołajczyk – SS-R LZS Sokół Szczyrk
 Anna Berezcka – MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski

Senior

Adrian Cheba – MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra

Seniorka

Anna Bielecka – UKS Rawa Siedlce

Medaliści i medalistki niedzielnych zawodów w Jaworzynce

Młodzik

Jonasz Haratyk – NKS Trójwieś Beskidzka
 Dawid Giba – UKS Hubal Białystok
 Maciej Sobiczewski – UKS Rawa Siedlce

Młodziczka

Klaudia Radomska – UKS Rawa Siedlce
 Laura Wantulok – Wiślańskie Stowarzyszenie Sportowe
 Julia Rucka – MKS Istebna

Junior Młodszy

Dawid Pilch – Wiślańskie Stowarzyszenie Sportowe
 Tomasz Wąsowicz – Wiślańskie Stowarzyszenie Sportowe
 Przemysław Legierski – NKS Trójwieś Beskidzka

Junior Młodsza

Martyna Michałek – MKS Istebna
 Zuzanna Fajak – NKS Trójwieś Beskidzka
 Anna Probosz – MKS Istebna

Junior

Łukasz Gazurek – NKS Trójwieś Beskidzka
 Robert Bugara – UKS Regle Kościelisko
 Piotr Jarecki – KS Speed Jasło

Junior Młodsza

Zofia Dusińska – LKS Klimczok Bystra
 Kinga Mareczek – MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra
 Anna Berezcka – MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski

Senior

Adrian Cheba – MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra

Seniorka

Anna Bielecka – UKS Rawa Siedlce



Nagrodzone zawodniczki i organizatorzy | fot. arch GOK

Łukasz Gazurek i wójt Łucja Michałek | fot. arch. GOK

Rowerowy sierpień Anny Kaczmarzyk – 9 razy na podium!

7.08. – Uphill Ostry w Bystrzycy – 1. miejsce open kobiet i w kategorii.

8.08. – Uphill Czantoria w Wędryni – 1. miejsce open kobiet i w kategorii oraz Puchar Czantorii.

21.08. – Uphill Równica w Ustroniu – 2. miejsce open kobiet i 2. w kategorii K30.

Jednocześnie w klasyfikacji generalnej cyklu 1. open kobiet i pierwsze w kategorii K30 oraz nagroda specjalna za najszybszy czas łączny wszystkich czterech wyścigów!

22.08. – Bike Atelier Maraton w Psarach 42km – 1. miejsce w kategorii, a zarazem 2. open kobiet.

28.08. – Uphill Magurka w Wilkowicach – 1. miejsce open, 1. w kategorii K30.

Klasyfikacja cyklu Uphill Magurka Wiosna Lato – 1. open kobiet.

29.08. – Uphill Klimczok w Bystrej – 1. open kobiet, 1. w kategorii.



Anna Kaczmarzyk na rowerze na trasie | fot. Robert Dovicic

Olivia Szotkowska – instruktor GOK Istebna

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021



Tylko do 30 września 2021 r.

Ustawowa
opracowania
Krajowy Urząd
Statystyczny

-  Wejdź na spis.gov.pl i spisuj się przez Internet!
-  Jeżeli nie możesz tego zrobić w własnym zakresie, odwiedź punkt spisowy w swojej gminie lub zadzwoń na infolinię spisową: **22 279 99 99** i spisuj się przez telefon.

Czas na samospis masz do momentu gdy skontaktuje się z Tobą rachmistrz!

-  Rachmistrz dzwoni z numeru **22 828 88 88** lub z infolinią. Odbierz i spisuj się z rachmistrzem!
-  Rachmistrz może również zapukać do drzwi Twojego mieszkania w celu przeprowadzenia wywiadu bezpośredniego.

Pamiętaj, że udział w spisie to Twój obowiązek wynikający z ustawy o statystyce publicznej. A zgodnie z ustawą o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r. nie możesz odmówić udzielenia odpowiedzi rachmistrzowi (art. 17a ust. 1-3).

Odmowa wykonania obowiązku statystycznego albo udzielenia informacji w spisie powszechnym zagrożona jest grzywną.
(z art. 37 ustawy o statystyce publicznej)

 Liczymy się DLA POLSKII!

 GUS Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W ISTEBNIEJ

**DYŻURY PSYCHOLOGA W PUNKCIE
KONSULTACYJNYM W BUDYNKU SZKOŁY
NA DZIELCU W ISTEBNIEJ**

**Psycholog: Renata Szczepańska –
nr tel. 505 502 162**

- w każdy poniedziałek miesiąca w godzinach 16.00 –20.00
- w każdy piątek miesiąca w godzinach 15.00 –19.00

**Adwokat: Kornelia Maga-Caputa –
nr tel. 608 194 499**

01.09.2021 r. od godziny 9:00 do 11:00
16.09.2021 r. od godziny 8:30 do 10:30

Przed wizytą prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny w celu umówienia się na konkretny termin spotkania.

**DYŻUR INFORMACYJNY Z CZŁONKAMI
KOMISJI**

**28.09.2021R. od 17.30 do 18.30 (po
ustaleniu terminu pod nr tel. 507 335 678)**

SPOTKANIA OTWARTE GRUPY AA

**ostatni wtorek miesiąca od godz. 18.30
w Domu Parafialnym w Istebnej**



**NIE MOŻNA POMÓC KAŻDEMU ALE
KAŻDY MOŻE POMÓC KOMUS**



24-25.09.2021

66 RAJD WISŁY

4. Runda HRSM P 5. Runda RSM ŚŁ

Wisła - Istebna - Milówka - Rajcza





SZANOWNI MIESZKAŃCY

W dniu **25.09.2021** roku (sobota) na drogach gminy Istebna: rozegrany zostanie **odcinek specjalny**

66. RAJDU WISŁY

W związku z powyższym w dniu **25.09.2021** w godzinach **07:00 – 17:00** zamknięty zostanie ruch drogowy na trasie: **Koniaków Koczy Zamek – Jasinowa – Rastoka – Podpleniszko – Pasieki – Bombolówka – Brzestowe - Kościanowice – Istebna koło stacji diagnostycznej.**

Automobilklub Śląski organizator rajdu, gorąco prosi mieszkańców, przez które przebiega trasa odcinka specjalnego o zaplanowanie wyjazdów i przyjazdów oraz podróży w taki sposób, aby uniknąć dróg wyłączonych z ruchu.

Zwracamy się również z apelem o zdrowy rozsądek i zachowanie niezbędnych zasad bezpieczeństwa podczas oglądania zmagania załóg biorących udział w rajdzie.

Warto również przypomnieć, że po przejeździe samochodu oznaczonego literą „C” pod żadnym pozorem nie wolno przechodzić przez trasę odcinka, a także wychodzić poza strefy

wyznaczone taśmami. Dodatkowo nie wolno wjeżdżać na trasę odcinka samochodami, ani innymi środkami transportu, nawet rowerami.

Organizator prosi kibiców, a także osoby mieszkające przy trasie o zwrócenie szczególnej uwagi na bezpieczeństwo dzieci oraz zwierząt domowych.

Ważne jest również respektowanie wszystkich poleceń ludzi czuwających na bezpiecznym przeprowadzeniu rajdu.

W czasie zamknięcia dróg pamiętamy o bezpieczeństwie innych. W razie pilnej potrzeby udzielenia pomocy medycznej czy ratunkowej prosimy o skontaktowanie się z najbliższym sędziom stojącym na zabezpieczeniu i poinformowanie go o takiej konieczności.

Na startcie odcinka posiadamy odpowiednie służby ratunkowe, które zostaną uruchomione, aby pomóc innym.

W ZWIĄZKU Z RAJDEM SAMOCHODOWYM PROSIMY O ZACHOWANIE SZCZEGÓLNEJ OSTROŻNOŚCI.
PROSIMY NIE RYZYKOWAĆ !

**Za wynikające utrudnienia
serdecznie Państwa przepraszamy
Zarząd Automobilklubu Śląskiego
tel. 669-454-660**




OPTYK *expert*

TOMOGRAFIA OCZU

Angio-OCT | Fundus Camera

OKULISTA

Wisła, ul.1-go Maja 43, tel 33 855 53 31
Ustroń, ul.A. Brody 4, tel: 33 854 58 07

OGRODZENIA ZS SIKORA  **OGRODZENIAZS**

PANEL OGRODZENIOWY
cena od **67 zł brutto**

698-572-719
www.ogrodzeniazs.pl

PORADNIA MEDYCZNA ISTEbNA

CENTRUM
MEDYCZNE ADO **MEB 2**

USŁUGI Z ZAKRESU

- Poradni Chirurgicznej
- Poradni Schorzeń Piersi
- Poradnia Schorzeń Tarczycy

DIAGNOSTYKA

ULTRASONOGRAFICZNA

- Tarczycy
- Piersi
- Narządów jamy brzusznej
- Węzłów chłonnych

ZABIEGI W RAMACH PORADNI

SPECJALISTYCZNYCH

- Usunięcie znamion
- Usunięcie kaszaków
- Biopsję cienkoigłową pod kontrolą USG
- (Tarczycy, Piersi, Węzły Chłonne)
- Biopsję gruboigłową pod kontrolą USG (Piersi)
- Badania histopatologiczne
- EKG
- Spirometria

BADANIA LABOLATORYJNE

- Szeroka oferta badań
- Wyniki on-line dostępne już tego samego dnia

- Ktg dla ciężarnych po 30 tyg ciąży
- Pobieranie wymazów cytologicznych
- Pokaz kąpielii noworodka
- Pielęgnacja kikutu pępownicy
- Edukacja przedporodowa
- Porady laktacyjne

Poradnia Medyczna
Istebna 423

Rejestracja tel. 33 851 31 77
on-line:

poradniamedycznaIstebna.modfife.pl

Godziny otwarcia:

Poniedziałek 8.00 - 12.00

Środa 8.00 - 12.00

Piątek 8.00 - 12.00

REJESTRACJA POJAZDÓW 
KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

TANIE OC!

+48 502 329 865
+48 513 362 250
+48 502 217 232

ISTEBNA 700
OBOK ZEGARMISTRZA

Nasza
TROJWIEŚ

Wydawca: Gmina Istebna | 43-470 Istebna 1000, woj. śląskie, tel. 33 855 65 00, www.istebna.eu

Siedziba i adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna w Istebnej, 43-470 Istebna 68 tel. 33 855 62 08 | e-mail: nasza.trojwies@gmail.com

Zespół redakcyjny: Aneta Legierska, Jacek Kohut, Barbara Juroszek **Redaktor Naczelna:** Małgorzata Owczarczak | Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo ich skracania i opracowania redakcyjnego.

Skład komputerowy, korekta i druk: Dziupla graficzna **Fot. okładka:** Uroczyste otwarcie nowo wyremontowanej drogi gminnej Łacki – Czadeczek we wsi Jaworzynka, na zdjęciu od lewej: nadleśniczy Andrzej Kudelka, wójt Łucja Michałek i reprezentujący stronę wykonawcy Andrzej Mitka, dyrektor sektora Bielsko-Biała firmy Eurovia Polska S.A. I fot. Barbara Juroszek

OPTYK FUCHS

Wisła Centrum, ul. 1 Maja 67 A pawilon obok DH Świerk

tel./fax: 33/ 855 30 84 www.optyk-fuchs.pl

Gabinet okulistyczny

lek. med. Krystian Czajkowski

lek. med. Władysława Broda

Okulary do 1 godziny

**BADANIA OSTROŚCI WZROKU
WYKONUJEMY CODZIENNIE**

- BEZ REJESTRACJI
- BEZ KOLEJEK
- BEZPŁATNIE